Nr. 168. Środa, 23 Lipca 1924. Rok 114.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. (Tel. 178).
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3. (Tel. 73)

Cena pojedyńczego egzemplarza 15 gr.

Na dworcach kolejowych 18 gr.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 230.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Goście bałtyccy we Lwowie.

Lwów, 22. lipca.

Dziś rano przybyli do Lwowa kierownicy wydziałów prasowych ministerstw spraw zagranicznych Łotwy, Estonji i Finlandji. Miłych tych gości witamy całem sercem, zdajemy sobie bowiem doskonale sprawę zarówno z wielkiej wagi, jaką ma dla Polski sprawa zbliżenia się jak najdalej posuniętego do państw bałtyckich, jak też z tych wszystkich błędów, zaiste godnych pożałowania, jakie Polska w stosunku do naszych sąsiadów nadbałtyckich ma sobie do wyrzucenia.

„Gazeta Lwowska“ stale i konsekwentnie podkreślała, że idea związku bałtyckiego ma dla naszej polityki sojuszowej doniosłość pierwszorzędną, akceptujemy bowiem jak najzupełniej pogląd znakomitego badacza szwedzkiego Kjellena, który stwierdza, że pierwszym i naczelnym postulatem każdego państwa aspirującego do wielkomocarstwowego stanowiska, jest postulat pomyślnego rozwiązania **problemu swobody ruchów**. A wszakże w zakresie tego problemu kwestja dostępu do morza i. co za tem idzie, kwestja ustosunkowania się do tych państw, które najbliższy brzeg morski maja w ręku — stoi na naczelnem miejscu.

To też bardzo żywo ubolewaliśmy, kiedy w swoim czasie nasz Min. spraw zagr. p. Seyda nie mógł pojechać na zjazd państw bałtyckich, wysyłając tam Wicemin. Strassburgera. co naturalnie, siła faktu, musiało w kierujących kołach państw bałtyckich wywołać wrażenie, iż Polska nie docenia doniosłości idei zbliżenia się z państwami bałtyckiemi. Również szczerze ubolewaliśmy nad pociągnięciami politycznemi Min. Zamoyskiego. które niemal uniemożliwiły zjazd ministrów państw bałtyckich w lutym b. r. w Warszawie. Że zaś nie przeceniamy znaczenia sprawy zbliżenia Polski z państwami bałtyckiemi, dowodem niech będzie n. p. poirytowanie części prasy niemieckiej, która coraz częściej przebąkiwać poczyna o „Entencie bałtyckiej“.

Że jednak zawsze i wszędzie, a więc tem samem i w polityce „clara pacta claros faciunt amicos“ — przeto należy dziś także szczerze i jasno zanalizować sprawę naszego stosunku do państw bałtyckich.

Przystępując zaś do takiego postawienia rzeczy, musimy stwierdzić przedewszystkiem, że stosunek nasz do państw bałtyckich układać się musi na zasadzie wzajemności. Innemi słowy państwa te muszą sobie zdać sprawę, że forma i jakość stosunku ich do Polski jest niewątpliwie rzeczą pierwszorzędnej dla nas wagi, z drugiej jednak strony muszą pamiętać o tem, że stosunek Państwa polskiego do Łotwy, Estonji i Finlandji jest również dla nich rzeczą niezmiernego znaczenia. Co więcej muszą dobrze w Rydze. Rewlu i Helsingforsie zrozumieć, że na wadze dziejowej, która odważa walor wzajemnego ustosunkowania się Polski do państw bałtyckich i tych państw do niej — szala po stronie Polski jest stokroć silniej obciążona. Innemi słowy: że dla państw bałtyckich. stokroć ważniejszy jest stosunek Polski do nich, niż stosunek ich do Polski. A jeśli się weźmie to pod uwagę, to stwierdzić musimy. że chociaż nie jedno uchybienie mamy na sumieniu w stosunku do naszych sąsiadów bałtyckich, to stokroć jednak bardziej czarny jest spis popełnionych przez ich grzechów w stosunku do Polski.

Na pierwszem miejscu należy tu wymienić pamiętną konferencję w Kownie, która tyle złej krwi narobiła właśnie w zakresie stosunku Polski do jej sąsiadów bałtyckich. Pamiętamy wszyscy dobrze, jak oficjalne enunciacje rządu tej „Serbii Północy“ używały i nadużywały faktu obecności i udziału zastępców państw bałtyckich w obradach kowieńskich. Pamiętamy także, jak w ślad za rządem kowieńskim — nasi najserdeczniejsi z Zachodu i Wschodu wyzyskiwali udział państw bałtyckich w konferencji kowieńskiej zarówno dla celów czysto politycznych, jak również dla celów propagandowych. — Nie ulega wprawdzie kwestji, że ministrowie poszczególnych państw mają wszelkie dobre prawo do udziału w tego rodzaju zjazdach i to w tych państwach, w których uważają za stosowne. Wobec jednak naszego stosunku do Litwy. aktem lojalności było uprzedzenie rzadu kowieńskiego, że Polska będzie o przebiegu obrad informowana. Stwierdzić zaś należy z ubolewaniem, że tak się nie stało.

Nie przeceniając zresztą znaczenia rekryminacji nasuwających się „ex re“ smutnej pamięci zjazdu kowieńskiego. stwierdzić jednak należy ponadto, że także inne uchybienia w stosunku do Polski państwa bałtyckie mają na sumieniu. Pamiętamy dobrze szereg różnych oświadczeń ministrów spraw zagr. państw bałtyckich, złożonych wobec czynników trzecich — o Polsce, a także nie możemy ani na chwilę zapomnieć o polityce rządów tych państw w stosunku do mniejszości polskich w obrebie ich granic. Wszystkim, którzy te sprawy znaja, nasuwać sie tu musi szereg zarzutów poważnych i to zarzutów słusznych.

Rzeczy to dla Polski tem boleśniejsze, że pamiętać musimy jeszcze także i o innych faktach... Pamiętać musimy o tem. że gdy w r. 1919 szły na Rygę hordy Bermonda, z drugiej zaś strony toczyły się na nią watahy sowieckie, młoda podówczas jeszcze armja polska ofiarnie wyręczyła Łotwę w walce przeciw bolszewikom. dając Łotyszom czynną pomoc i w ten sposób umożliwiając im rzucenie wszystkich sił przeciw Niemcom i ocalenie młodziutkiej niepodległości łotewskiej. Pamiętać też musimy o tem, że potoki krwi polskich żołnierzy popłynęły przy zdobywaniu dla Łotwy Dynaburga i Inflant polskich — obawiamy się jednak mocno, że Łotwa zapomniała już o tem w zupełności.

Dla tego też w myśl wspomnianej na wstępie zasady „clara pacta...“ stwierdzić musimy, że przy ustalaniu stosunku naszego wzajemnego z państwami bałtyckiemi pamiętamy. a państwa bałtyckie stokroć bardziej niż my, w dobrze zrozumianym własnym interesie. pamiętać o tem winny, że zarówno **Łotwa**, jak też Estonja i Finlandja są stokroć więcej wyeksponowane wobec Rosji, niż Polska. Drapieżna i zaborcza polityka sowietów w nieskończenie wiekszym stopniu zagraża niepodległości państw bałtyckich, niż naszej. one to bowiem właśnie stoją w pierwszym rzędzie jako zapora na drodze rosyjskiej ku morzu, one to sa barjera. która eurazyjskiemu kolosowi nie pozwala się zaczepić zębatem kołem o europejską machinę polityczną. Wszakże dziś znowu olbrzym rosyjski, mimo swych niezmiernych granic. nie ma dostępu do ciepłego morza. wszakże obecnie znów w oczach naszych dokonuje się odpływ aktywnej polityki rosyjskiej ku bezkresnym przestrzeniom Azji. Że zaś tak się dzieje — to przedewszystkiem i w pierwszym rzędzie spowodowane jest przez fakt odcięcia Rosji od możności prowadzenia aktywnej polityki bałtyckiej drogą rzucenia pod nogi jej ekspanzji — Łotwy, Estonji i Finlandji — państw — dodajmy — wprost nieskończenie od Polski słabszych.

W stolicach bałtyckich a zwłaszcza w Helsingforsie podkreślaja często okoliczność. że Polsce grozi nie tylko niedźwiedzia łapa rosyjska, ale także ostry jeszcze. mimo wszystko, dziób orła niemieckiego. To rzekomo ma nakazywać państwom bałtyckim pewną rezerwę w stosunku do naszego państwa. Pozwolimy sobie jednak stwierdzić, że sa to na razie punkty widzenia dosyć doktrynerskie. politycy bowiem państw nadbałtyckich pamiętać o tem przedewszystkiem powinni. że Niemcy maja wciąż jeszcze na karku zawsze czujną dłoń francuską, która zaciśnie w stosownej chwili obrożę na ich gardle. Rosji zaś z za barjery państw nadbałtyckich przyświeca perspektywa zdobycia szeregu wielkich, nigdy nie zamarzających portów na otwartem morzu — rzecz, która dla niej, siłą faktu. musi być pokusą niezmierną.

Wszystko to są rzeczy dla sprawy ustalenia naszego stosunku do sąsiadów nadbałtyckich — wagi pierwszorzędnej. Jeśli je dzisiaj, w dniu przyjazdu naszych miłych gości bałtyckich, przypominamy, to czynimy to jedynie i wyłącznie dla tego, że w Rewlu. Rydze i Helsingforsie pod wpływem podszeptów niemieckich i angielskich często sie o nich zapomina. Dla wspólnego zaś dobra pamiętać zawsze i każdej chwili należy, że bez Polski niepodległość państw bałtyckich jest wprost nie do pomyślenia i że Polska niewątpliwie bardzo potrzebuje istnienia Łotwy. Finlandji i Estonii.

„Dyplomaci“ sowieccy w Turcji pod kluczem.

ATTACHE I KONSUL SZPIEGAMI. — ENERGICZNY PROTEST RZĄDU MOSKIEWSKIEGO. GROŻBA ZERWANIA STOSUNKÓW DYPLOMATYCZNYCH.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej“)

Konstantynopol, 22. lipca.

Z Angory donoszą: Z polecenia wyższej władzy tureckiej zaaresztowano **attache oraz konsula sowieckiego pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Z. S. S. R.** Rząd sow. — rzecz jasna — natychmiast założył „stanowczy a energiczny protest“, żądając zwolnienia aresztowanych „nietykalnych przedstawicieli dyplomacji sowieckiej“, na co rząd turecki odpowiedział, że nietylko nie ma zamiaru zwolnienia oddanych do kozy „dyplomatów“, lecz **nie cofa się przed zupełnem zerwaniem stosunków dyplomatycznych z „zaprzyjaźnionem“ państwem sowietów**, o ile misja sowiecka natychmiast nie zaniecha swej agitacji przewrotowej na terenie tureckim.

W takim to „łagodnym“ tonie rozmawia obecnie rząd turecki z władcami „potężnego państwa“ proletarjackiego.

wzajemnie jednak istnienie Państwa polskiego jest najważniejszym fundamentem ich niepodległości. Dowodzić tego byłoby zbędnem, bo dowiodła już tego strumieniami łez, krwi i długiem pasmem lat niewoli „magistra vitae" — Historja.

Polska wystawa przemysłowa w Konstantynopolu.

Przewóz eksponatów.

Lwów, 22 lipca.

Jak donieśliśmy, odbędzie się w okresie od 12 września do 3 października b. r. w Konstantynopolu polska Wystawa przemysłowa. Eksponaty na tę wystawę mającą na celu zdobycie dla przemysłu polskiego nowych rynków zbytu na Wschodzie i Południu, będą dostarczone ze wszystkich dzielnic Polski do Warszawy, gdzie będą zgrupowane i specjalnym zwartym pociągiem ewentualnie dwoma pociągami wysłane przez Śniatyn a dalej przez Rumunję, Bułgarję i Turcję do Konstantynopola. Odejście tych pociągów przewiduje się w dniu 1 sierpnia b. r. Między eksponatami będą także wagony towarowe i osobowe oraz dwa parowozy, wyprodukowane w polskich wytwórniach. Celem sprawnego uskutecznienia przewozu eksponatów wydał Zarząd kolejowy specjalne zarządzenia. Eksponaty wysyłane do Warszawy muszą być adresowane na stację Warszawa—Praga dla Komitetu Organizacyjnego Wystawy Polskiej w Konstantynopolu, Elektoralna 2. Za przewóz eksponatów pobierać się będzie na polskich kolejach zniżone opłaty ryczałtowe od wagonu w wysokości 30 groszy za każdy kilometr przebiegu. Za przesyłki drobne i półwagonowe wysyłane do Warszawy na imię Komitetu oblicza się przewoźne według obniżonej o 50 procent taryfy normalnej.

Przesilenie w Pałacu Brühlowskim trwa dalej!

KANDYDATURY PP. ZAMOYSKIEGO, SKRZYŃSKIEGO, KUCHARZEWSKIEGO I WIELOWIEYSKIEGO STAŁY SIE NIEAKTUALNE Z POWODU SPRZECIWU STRONNICTW.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 22. lipca.

Rozwój wypadków w związku z przesileniem w M. S. Z. — jak się dowiaduje Wasz korespondent — był ostatnio następujący:

Ponieważ narady w Spale nie dały żadnego efektu praktycznego, trudności zaś, wywołane gwałtownemi przeciwieństwami między prawą i lewą stroną Izby trwały dalej, **przeto sfery miarodajne postanowiły — raz jeszcze — zwrócić się do p. Min. Zamoyskiego z prośbą, aby cofnął swoją dymisję i w ten sposób dopomógł zlikwidować przesilenie tak bardzo w tej chwili szkodliwe dla Polski.** Mimo silnego nacisku **p. Zamoyski oświadczył jednak, że decyzja jego jest tak głęboko ugruntowana, iż zmienić mu ją jest niemożliwe i nie może być tem samem mowy o pozostaniu jego na stanowisku.** O tej odpowiedzi p. Zamoyskiego zawiadomiono p. Prezydenta i tem samem **jakiekolwiek dalsze kombinacje na temat jego powrotu na stanowisko Min. spraw zagr. uważać należy za wykluczone.**

Wobec takiego ukształtowania się rzeczy p. **Premier podjął ponownie pertraktacje z przywódcami stronictw, stwierdzić jednak należy, że idą one bardzo opornie, w stosunku bowiem do wszelkich wybitnych indywidualności prawicowych czy lewicowych, stronnictwa lewicowe względnie prawicowe zajmują stanowisko bezwzględnie negatywne.** Z mniejszemi trudnościami spotykają się kandydatury kompromisowe, innemi słowy — kandydatury ludzi — dzięki mniej ostro zarysowanym indywidualnościom — politycznie mniej wyeksponowanych.

W następstwie ułożenia się sytuacji w ten sposób **uważać należy za wykluczone, aby decyzja mogła zapaść dziś i dopiero dwa dni najbliższe przyniosą ją będą mogły.** Co do ewentualnych kandydatur to stwierdzić należy, że oprócz definitywnego już pogrzebania myśli powrotu p. Zamoyskiego **za nieaktualne uważać należy także z powodu gwałtownego oporu stronnictw, kandydatury p. Skrzyńskiego i Kucharzewskiego. Również nieaktualna stała się kandydatura p. Wielowieyskiego, indywidualności niewątpliwie bardzo wybitnej, która spotkała się jednak z tak silnym sprzeciwem lewicy, że trzeba było zupełnie poniechać myśli przedstawienia jej p. Prezydentowi do ewentualnego zaakceptowania.**

Dodać należy, że podczas konferencji p. Premjera z p. Prezydentem Rzpltej w Spale **omawiano także sprawę zamianowania Min. reform rolnych i ustalono, że już w dniach najbliższych nastąpi nominacja p. Kopczyńskiego, prezesa Komisji ustroju władz.** Jest to kandydatura biurokratyczna, **wysunięto ją zaś po porozumieniu się z przedstawicielami Sejmu, którzy uważają, że ze względu na wybitne fachowe uzdolnienia p. Kopczyńskiego, zamianowanie jego będzie bardzo odpowiednie.**

Poza tem innych nowin politycznych brak, sytuację cechuje odprężenie, występujące zwykle w dalszych fazach takich przewlekłych przesileń, jak to, które obecnie wywiązało się w pałacu przy ul. Wierzbowej.

*

Warszawa, 22. lipca. (Tel. G. L.) Prez. Min. Grabski konferował wczoraj z przedstawicielami „Piasta" pp. Kiernikiem i Szydłowskim, którzy przedstawili mu postulaty klubu w dziedzinie gospodarczej. M. in. poruszono kwestję rozwinięcia działalności Banku Roln. uruchomienia kredytów dla osadnictwa, realizacji nowych zasad polityki wywozowej produktów rolnych, wyeliminowanie pośredników przy dostawach etc.

BUDŻET NA 1925 ROK.

Warszawa, 21 lipca. (Tel. G. L.) W prezydjum Rady ministrów, przy udziale komisarza oszczędnościowego odbyła się konferencja, na **której omawiano budżet na r. 1925.** Budżet ten opiera się w stopniu niemniejszym niż tegoroczny **na zasadzie oszczędności w wydatkach i na rozwoju wszystkich źródeł dochodowych.** Wszystkie wydatki państwa mają być pokryte z dochodów, bez liczenia na pomoc kredytową. Wobec tego **nie będą mogły przekraczać sum preliminowanych na r. 24.** Budżet przyszłoroczny uwzględnia d. c. **redukcję personalu w urzędach państwowych.** Osiągnięte stąd oszczędności będą przeznaczone na wydatki rzeczowe. Dopłata skarbu do wydatków inwestycyjnych kolei nie przekroczy 50 miljonów. **Budżety poszczególnych ministerstw będą gotowe na 10 września.**

Proces krakowski.

Kraków, 21. lipca. (Tel. G. L.). W dniu dzisiejszym prokurator dr Hubel omawiał w dalszym ciągu dowody winy 56 oskarżonych. Obwinionych dzieli na grupy. Do ostatniej zaliczył posłów Stańczyka i Klemensiewicza, pp. Hoffmana i Jaroszewskiego, **którym zarzuca rewolucyjne podburzanie tłumu.** Krakowskiej partji PPS. zarzuca prokurator wywołanie strajku generalnego, co **w chwili wytężenia wszystkich starań** wokół sanacji skarbu uważa za **wypowiedzenie wojny państwu polskiemu. Żąda ukarania zbrodniarzy w imię sprawiedliwości, oraz w imię zasad ładu porządku, bez których nie może istnieć społeczeństwo.** — Zwraca się do sędziów przysięgłych z apelem o surowy i sprawiedliwy wyrok. — Następnie zabiera głos przedstawiciel prokuratorji skarbu p. Gwiazdomorski, który **omawia straty, jakie poza przelewem krwi poniósł skarb państwa.** Przemówienie jego trwało do końca rozprawy.

Feljeton „Gazety Lwow." z d. 22. VII. 1924.

Teatralja warszawskie.

(Korespondencja „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, w lipcu.

W teatrach warszawskich — ferje. Polski i Mały wywczasują. Reduta na objazdach. Komedja niewybredna, a miejskie (Rozmaitości i Letni) grają na „chybił trafił".

Częściej oczywiście chybiają dyrektorzy, doradcy literaccy i reżyserowie, ale zdarza się także, że przypadkowo trafiają.

Tak właśnie stało się z najnowszą sztuką Winawera, którego sława sięga daleko w głąb Europy środkowej, bo aż po Wełtawę. „Ej Wełtawo, czemu mącisz zdroje?"— zacytowałby ktoś złośliwy. Trzeba się jednak strzedz z złośliwościami wobec Winawera, bo rewanż z jego strony byłby zbyt dotkliwy.

Mimo to, nikt nie może mi poczytać za tchórzostwo, gdy powiem, że „Promienie FF." są dowcipnym, pełnym humoru i satyry nonsensem scenicznym. Winawer z całą świadomością zlekceważył nietylko kanony architektury sztuk teatralnych, ale i z logiką życiową obszedł się nieuprzejmie, wnioskując słusznie, że dopiero nielogiczność najlogiczniej ocenić zdoła śmieszność utartego szablonu.

„Promienie FF." są żartem scenicznym, w którym pełno celnych strzałów w stronę Ministerjum (byłego) Kultury i Sztuki i wiele trafnych a uciesznych „powiedzeń" contra biurokracji. Sztuki słucha się, jak dobrego aktualnego fejletonu, w którym obok „gorzkiej" prawdy, są także i dalekie echa sensacji, tak bowiem określa się teraz gorączkową ambicję mózgów ludzkich, ruszających poprzez nieprawdopodobne pomysły — już naprawdę z posad bryłę świata.

Wystarczy powiedzieć, że p. Gabrjel Serafin (znakomicie odtworzył go Jaracz) — zmienia kierunek osi ziemskiej i Rzeczpospolita odrazu znajduje się w strefie podzwrotnikowej. Drobna rzecz: zmiana klimatu, a przecież wynikają stąd sprawy niebywałe. Jakże się tu nie bawić na sztuce Winawera, kiedy figi, kokosy, małpy, oleandry i t. p. flora i fauna zakwita i ożywa na samem Krakowskiem Przedmieściu!

Sztukę Winawera grano w Letnim po miłej komedji Feliksa Gandera „Dwaj mężowie pani Marty", oczywiście z łóżkiem na scenie, z mężem powrotnym i mężem tymczasowym. Treść komedii wolno zresztą zapomnieć natychmiast po opuszczeniu Ogrodu Saskiego (w którym właśnie znajduje się Teatr Letni). I tak zostanie tylko niejasne wspomnienie wesoło spędzonego wieczoru. Mały uśmieszek w kącikach ust — i nic.

Natomiast trudno zapomnieć komedji(?!) Nicodemi'ego p. t. „Nieprzyjaciółka", granej w teatrze Rozmaitości. Nicodemi'ego zna Warszawa z sztuki „Świt, dzień i noc", którą grano z ciągle rosnącem powodzeniem przez kilka miesięcy w Teatrze Małym. I chyba tylko ten sukces spowodował dyrekcję Rozmaitości do wystawienia okrutnej (jako dzieło literackie) „Nieprzyjaciółki".

Jestto bowiem komedja tragiczna pod każdym względem. Bo i gra i reżyseria wypadły zaprawdę boleśnie. Po „Ścieżkach cnoty" (De Flers i Caillavet), któremi tak nieudolnie usiłowały chodzić Rozmaitości, owa „Nieprzyjaciółka" dobiła do reszty miejski przybytek Melpomeny.

Teatr Polski pożegnał publiczność znaną, ale zawsze ogromnie kochaną komedją De Flersa i Caillaveta „Miłość czuwa", w której Węgierko i Malicka zbierali zasłużone oklaski. Aktorzy mają zresztą niewiele kłopotu z wdzięcznemi rolami tej komedji, w której sytuacje, typy, akcja, humor i rzewność bez trudu zjednać muszą publiczność.

Teatr Komedja kończy swój żywot teatralny, aby już we wrześniu ustąpić miejsca srebrnemu ekranowi. Niestety, dyr. Szyfman nie trzyma się niemieckiego przysłowia: „Ende gut, alles gut" i właśnie pod koniec stara się ulatwić nam chwilę pożegnania z komedjową scenką.

Grano więc komedję Picarda i Jäger-Schmidta „Małżeństwo Fredeny", rzecz słabą i błahą, ale uratowana przez znakomitą grę p. Ćwiklińskiej, jednej z najlepszych współczesnych aktorek w Polsce. Wybaczono więc dla artyzmu Ćwiklińskiej wszystkie nieudolności spółce autorskiej, nawet ciężki dowcip i sentyment nie na miejscu, wybaczono łóżko, które tym razem nie było francuskim stylowym meblem i zajęło zbyt wiele miejsca i... czasu.

Tak więc, mimo Picardowskich

RUCH NAROD. WŚRÓD POLAKÓW W NIEMCZECH WZRASTA.

Berlin, 21. lipca. (Tel. G. L.) Na walnem zgromadzeniu Związku Polaków w Berlinie delegaci poszczególnych dzielnic stwierdzili, że ruch narodowy wśród Polaków w Niemczech wzrasta coraz bardziej. W dzielnicy górnośląskiej od czasu wyborów przechodzenie robotników Polaków z szeregów niemieckich związków socjalistycznych do związków zawod. polskich wzmaga się gwałtownie. W Niemczech środkowo - północnych, w Westfalji i na pograniczu naród budzi się coraz bardziej, mimo rozlicznych przeszkód. Najtrudniejsze jest położenie Polaków w Prusiech wsch., gdzie brak ludzi i pieniędzy do prowadzenia walki narodowej.

PODWYŻKA BILETÓW TRAMWAJOWYCH W WARSZAWIE.

Warszawa, 22. lipca. (Tel. G. L.) Specjalna komisja działająca na prawach Rady miejskiej uchwaliła wczoraj podwyżkę biletów tramwajowych z 15 na 20 groszy, z tem, że nadwyżka ta ma być przeznaczona na fundusz dla bezrobotnych. Sprawa ta zdecydowana ma być ostatecznie po porozumieniu się prez. miasta z Prem. Grabskim.

Okruchy.

Dziś jeszcze nie mamy historji, któraby należycie uwzględniła wpływ czynników geograficznych, statystycznych i ekonomicznych, którahy n. p. wykazała, że pospolite ruszenie rozeszło się nie z grzechu niezgody i prywaty, ale dlatego, że w braku magazynów i zapasów, nie było co jeść dla koni i ludzi, któraby wykazała, iż PiotrW. zanim jego następcy zawojowali Polskę militarnie, już podkopał jej istnienie ekonomiczne i uczynił ja niepotrzebną i zbędną dla Europy, dostarczajac tejże z Petersburga zboża i surowych materjałów w wiekszej ilości i taniej, aniżeli to mogła czynić Polska — jako w braku przygotowań materjalnych Polacy przez cały ciąg swojej historji pasowali się z niemożliwościami, z zadaniami, które przy całem bohaterstwie i poświeceniu się, były nie do wykonania z braku środków systemu i ciągłości.

IDEA POLSKA.
Stanisław Szczepanowski.

pikanterji i ciężkiego okucia p. Schmidta. „Małżeństwo Fredeny" z fabrykantem Pavertem (bogatym, zakochanym i doskonale granym przez Zelwerowicza), nie było trwałe i ustąpiło miejsca na afiszu sztuce o wybitnie matrymonialnych intencjach, gdyż już w tytule apodyktycznie i z wykrzyknikiem nawołującej do małżeństwa. „Musisz się pan ożenić!" rubasznego Monezy-Eon'a bawi podobno podmiejską publikę paryską, ale nie mogła rozbawić ani ucieszyć naszych teatromanów. Przetransplantowana na nasz grunt, „spolonizowana" na nadwiślańską manierę a obsadzona prawie wyłącznie młodemi siłami (niech się biedactwa wygrają w kanikule!) dała w rezultacie... wieczór stracony. Nawet zmęczenie spowodowane upałem nie usposabia tak apatycznie, by nie odczuć niesmaku po owych trywialnościach, jak defloracja w windzie i tym podobne wesołe sprawy.

Nie pomogło więc nic zastosowanie radjotelefonu — komedja została dawną, lichą, bulwarową farsą i niepotrzebnie odbyła kosztowną podróż z Paryża do Warszawy.

J. Stycz.

Reorganizacja centralnych władz państwowych.

UTWORZENIE MINISTERSTWA KOMUNIKACJI. — ZMNIEJSZENIE ILOŚCI URZĘDÓW CENTRALNYCH.

Warszawa, 22. lipca. (Tel. G. L.) Sprawa reorganizacji centralnych władz państwowych weszła w stadjum ostatecznego załatwienia. W szeregu posiedzeń podkomisji państw. Rady Oszczedn. rozpatrzono i przyjęto projekt utworzenia Ministerstwa komunikacji. Za parę tygodni sprawa wpłynie na Radę Min. Ministerjum to będzie obejmowało główną dyrekcję kolejową, zorganizowaną jako przedsiębiorstwo państwowe, główną dyrekcję poczt i tel., departament regulacji rzek i portów, departament dróg lądowych, departament budownictwa, instytut mierniczy, dyrekcję lotnictwa i departament ogólny dla koordynacji wszystkich spraw i przedstawienia ich Ministrowi. Reforma ta zmniejszy ilość urzędów centralnych, których Polska ma znacznie więcej, niż inne państwa.

Minister Darowski o Sowietach.

UGRUNTOWANIE SIĘ WŁADZY SOWIECKIEJ. — POWODZENIE REFORMY WALUTOWEJ. — OPINJA POLSKI I PAŃSTW ZACHODNICH POPEŁNIA DUŻE BŁĘDY. — STOSUNKI POLSKO-ROSYJSKIE NIE MOGĄ BYĆ WYODRĘBNIONE I ZAMKNIĘTE JAKO CAŁOŚĆ SAMA DLA SIEBIE. — PRODUKCJA URUCHOMIONA PRZEZ KAPITAŁY OBCE NIE ZNALAZŁABY ZAPEWNIONEJ SWOBODY ZBYTU.

Warszawa, 21. lipca. (Tel. G. L.) Pan Minister Ludwik Darowski, jako były poseł Rzeczypospolitej w Moskwie, wygłosił w dniu 20. bm. wobec grona wybitnych polityków zaproszonych przez redakcję „Przeglądu Polskiego", referat o stosunkach wewnętrznych i zagranicznych Rosji sowieckiej. **Co do stosunków wewnętrznych, ujawnia się dalszy rozwój dążności centralistycznych, ugruntowanie się władzy, całkowite zgłuszenie opozycji przeciw obecnemu ustrojowi i po części powodzenie reformy walutowej.** Na stan ten wpłynęło moralne znaczenie uznania rządu sowietów przez państwa zachodnie. **Pod względem ustalenia się władzy sowieckiej i obecnego ustroju, opinja Polski, jak i państw zachodnich popełnia duże błędy.** W polityce zagranicznej Rosji sowieckiej odgrywają rolę dwa czynniki: Polityka Rosji sowieckiej jako państwa i polityka rosyjskiej międzynarodówki (polityka Kominternu). Wymagania tych dwóch źródeł obecnej polityki Rosji nie zawsze są ze sobą w zgodzie. Ma to znaczenie dla zrozumienia Rosji na terenie międzynarodowym. **Stosunki polsko-rosyjskie są dla Rosji sowieckiej (tak samo, jak i dla Polski) częścią składową w całokształcie stosunków zagranicznych i nie mogą być wyodrębnione i zamknięte jako całość sama dla siebie.** Czynna i samodzielna polityka Polski na gruncie międzynarodowym wpływać będzie automatycznie na układ stosunków polsko-rosyjskich w kierunku podniesienia autorytetu i znaczenia Polski. Walka z handlem prywatnym, fakt utrzymywania przez rząd monopolów, w stosunkach wewnętrznych i zagranicznych stwarzają warunki, w których zaangażowanie kapitałów zagranicznych nie będzie miało żadnych gwarancji oprocentowania. **Produkcja uruchomiona przez kapitały zagraniczne nie miałaby zapewnionej swobody zbytu.**

Z obrad Senatu.

ROZPRAWA NAD BUDŻETEM.

Warszawa, 21 lipca. (Tel. G. L.) Na dzisiejszem posiedzeniu Senatu przystąpiono do obrad nad budżetem na rok 1924.

Referent omówił postulaty komisji, dotyczące budżetu.

W dyskusji pierwszy zabrał głos **sen. Zdanowski,** zaznaczając, że **ustalenie się pieniądza wykazało, że jesteśmy społeczeństwem bardzo ubogiem.** Jest to rzeczą zrozumiałą, ponieważ wojna i poniesione straty zmniejszyły o ¼ nasz majątek narodowy. Intencje sejmowej i senackiej komisji budżetowej zmierzały do uzyskania zaufania zagranicy. Sejm chciał to osiągnąć przez optymizm — gdy tymczasem komisja senacka obrała właściwą drogę, t. j. szczerego przyznania się do słabości naszych finansów. Jest to droga, którą wskazał nam Young. — Mówca wskazuje dalej na **zbytnie obciążenie podatkami bezpośredniemi, na upadek rolnictwa i drożyznę wyrobów przemysłowych.**

Sen. Szarski oświadcza, że **wydawanie obecnie sądu o sanacji jest niemożliwe,** gdyż sąd ten będzie mogła wydać dopiero historja. Udała się sanacja pieniądza, **ale sanacji gospodarczej własnymi siłami nie przeprowadzimy:** musimy zyskać zaufanie zagranicy i otrzymać kredyt. Musimy uruchomić kredyt długoterminowy. Polityka banku polskiego winna być liberalniejsza: **obniżenie stopy procentowej pod presją Rządu jest wskazane.**

Sen. **Körner** oświadcza, że głosować będzie przeciw budżetowi.

Sen. Pasternak oświadcza, że głosować będzie przeciw budżetowi.

Sen. Kędzior oświadcza, że nie może być mowy o naprawie skarbu, **gdy 1/3 budżetu ma pokrycie w dochodach z podatku majątkowego, którego nie można uważać za dochód stały.** Potrzebne są nowe źródła dochodu, wzmocnienie siły płatniczej opodatkowanych, **wzmożenie eksportu i dopuszczenie do wywozu produktów rolnych.**

Sen. Krauss wskazuje na potrzebę **walki z drożyzną i bezrobociem,** ubolewa nad tem, że Rząd uległ wpływowi kapitalistów zagranicznych i zgodził się na zwiększenie czasu pracy do 10 godzin, jakkolwiek Premjer zapewnił, że zdobycze robotników zostaną uszanowane. Mimo tej słabości Ministra skarbu, klub mówcy nie odmawia mu votum zaufania, ale skład gabinetu jest tego rodzaju, że **głosować będzie przeciw budżetowi.**

Sen. Krzyżanowski zaznacza, że nie można mówić o stabilizacji stosunków Państwa naszego, skoro decyzja Rady ambasadorów co do granicy **polsko-litewskiej ma weiść na porządek sesji Ligi Narodów,** o czem się nie mówi i o czem pisma polskie milczą.

Sen. Banaszak stwierdza, że **sanacja została przeprowadzona.** Organizm jest wyczerpany, lecz wyzdrowiejemy, bo tego Naród chce i do tego zdobędzie zaufanie zagranicy.

Przystąpiono do dyskusji szczegółowej. **Sen. Buzek referował część pierwszą budżetu** (dział: Prezydent Rzeczypospolitej) i zaproponował przyjęcie bez zmian.

Sen. Kasperowicz referował część następną.

Na tem obrady przerwano do jutra, do godz. 5 popoł.

RÓG BATOREGO. PL. HALICKI 12.

TANI TYDZIEŃ

MĘSKICH KOSZUL. THE GENTLEMAN.

PRZED WYBORAMI NA ŚLĄSKU NIEM.

Katowice, 21. lipca. (Tel. G. L.) Z powodu zbliżających się ponownych wyborów na Śląsku Opolskim organ centrowców „Germania" liczy się z możliwością utraty 4-tego mandatu centrum wskutek przypuszczalnego zmniejszenia się udziału ludności w wyborach. „Germania" sądzi jednak, że część Polaków zrażona wynikiem poprzednich wyborów będzie głosowała na listę centrum, co pozwoli temu stronnictwu uzyskać czwarty mandat. „Opolskie Nowiny" piszą w związku z tem, że centrowcy zanadto liczą na łatwowierność ludności polskiej, która wie dobrze, że centrum jak dotąd tak i nadal pójdzie w jednym szeregu z nacjonalistami, aby wytępić polskość na Śląsku Opolskim.

KŁAJPEDA MUSI WALCZYĆ Z WPŁYWAMI NIEMCÓW W KOŚCIELE.

Kłajpeda, 21. lipca. (Tel. G. L.) W sprawozdaniu swem litewski komisarz kościelny dla Kłajpedy Gajlus stwierdza, że pastorzy na obszarze Kłajpedy są bez wyjątku wrogo dla Litwy usposobieni, wobec czego wszystkich należy usunąć. Minister rolnictwa oświadczył w tej sprawie, że podobnie jak Litwini na Litwie usuwać muszą pozostałości rosyjskie, oraz zwalczać Polaków, którzy dążą do utrzymania swych wpływów przez Kościół, podobnie Kłajpeda walczyć musi z wpływami Niemców w kościele.

PERSJA WYRAŻA UBOLEWANIE Z POWODU ZAMORDOWANIA KONSULA.

Waszyngton, 21 lipca. (Tel. G. L.) Poselstwo perskie otrzymało polecenie wyrażenia amerykańskiemu departamentowi stanu najwyższe ubolewanie rządu perskiego z powodu zamordowania konsula amerykańskiego w Teheranie i zawiadomienia, że rząd perski poczynił wszelkie kroki celem ukarania winnych. Z Teheranu donoszą, że tłum

zamordował konsula z tego powodu, iż fotografował on świętą studnię, która słynie cudami i odwiedzana jest przez tubylców.

Teheran, 21 lipca. Korpus dyplomatyczny przedłożył rządowi perskiemu energiczny protest z powodu zamordowania konsula amerykańskiego

—o—

OLBRZYMIE DEFRAUDACJE W BANKACH NIEMIECKICH.

Berlin, 21. lipca. (Tel. G. L.) W ostatnich dniach wykryto w bankach niemieckich kilka poważnych defraudacyj. W filji frankfurckiej Banku Rzeszy pewien stary kasjer dał się uwikłać kilku młodym giełdziarzom, których uważał za bardzo bogatych i którym wypłacał pieniadze na bezwartościowe weksle. Zobowiązania tych spekulantów giełdowych wynoszą przeszło pół miljona marek zł. W banku Darmsztadzkim w Berlinie zdefraudowano przeszło 400.000 m. zł. Defraudacje powstały na tle krachu giełdowego, wynikłego z nieudanych spekulacyj na zniżkę franka francuskiego.

—o—

KOMISARZ RZĄDU DLA MIASTA KRAKOWA OBJĄŁ URZĘDOWANIE.

Kraków, 21 lipca. (Tel. G. L.) **Dziś rano wojewoda Kowalikowski wprowadził do prezydjum Magistratu nowomianowanego komisarza wicewojewodę Dra Wawrauscha, który objął urzędowanie. Trzej wiceprezydenci miasta pozostaną nadal na swoich stanowiskach. W najbliższych dniach powołana będzie rada przyboczna, jako organ doradczy komisarza. Jak donoszą dzienniki, we czwartek odbędzie się poufne posiedzenie Rady miejskiej dla zastanowienia się nad sprawą wniesienia ewentualnego rekursu do Ministerstwa spraw wewnętrznych przeciw zarządzeniu wojewody.**

—o—

Wymiana depesz między Herriotem a Cziczerinem.

ZAMIAR PRZYWRÓCENIA NORMALNYCH STOSUNKÓW MIĘDZY FRANCJĄ A ROSJĄ. — W SPRAWACH PASZPORTOWYCH OBYWATELE FRANCUSCY TRAKTOWANI BĘDĄ NA RÓWNI Z OBYWATELAMI INNYCH PAŃSTW.

Wiedeń, 21. lipca. (Tel. G. L.) „Neue Fr. Presse" donosi, że **między Herriotem a Cziczerinem nastąpiła wymiana depesz.** Herriot telegramem z dnia 15. lipca zawiadomił Cziczerina, że na posiedzeniu rady gabinetowej **wyraził zamiar przywrócenia normalnych stosunków między Francją i Rosją**, podkreślił jednak, że władze sowieckie odmawiają systematycznie udzielania wiz do Rosji obywatelom francuskim. — Cziczerin nadesłał w odpowiedzi telegram z datą 18. bm., **w którym wyraził zadowolenie z zamiaru Herriota w kierunku podjęcia przyjaznych stosunków z Rosją** i zawiadomił, że władze sowieckie będą w sprawach paszportowych traktowały obywateli francuskich na równi z obywatelami innych państw.

Konferencja w Londynie.

NARADY SZEFÓW DELEGACJI W SPRAWIE POŻYCZKI DLA NIEMIEC. — UCHYLENIE ZASTAWÓW POSIADANYCH PRZEZ SOJUSZNIKÓW. — SPRAWA EWENTUALNEGO PRZEKAZANIA ZARZĄDU KOLEJOWEGO WŁADZOM NIEMIECKIM. — PIERWSZA I TRZECIA KOMISJA KONFERENCJI OPRACOWAŁY JUŻ SWOJE REFERATY.

Londyn, 21. lipca. (Tel. G. L.) Przewodniczący delegacji: angielskiej, francuskiej, amerykańskiej, włoskiej i belgijskiej odbyli dziś rano narady. Dyskusja dotyczyła głównie **zapewnienia powodzenia pożyczce w wysokości 800 miljonów marek w złocie, która ma być udzielona Niemcom.** Niektórzy delegaci domagali się dodatkowych gwarancji na korzyść ewentualnych wierzycieli Niemiec.

Podkomisja komisji obradującej nad sprawą ewent. uchylenia zastawów posiadanych przez sojuszników uchwaliła na dzisiejszem rannem posiedzeniu, **że Niemcy mają wypełnić pięć warunków**, które byly ustanowione dnia 5 lipca przez komisję odszkodowań. **Wypełnienie tych warunków będzie uważane za dowód dobrej woli Niemców** wprowadzenia w życie planu reparacyjnego. Sojusznicy ze swej strony zobowiązują się przeprowadzić: **Przywrócenie władzom niemieckim ich atrybucji w dziedzinie życia ekonomicznego na terytorjach okupowanych;** przywrócenie granic przewidzianych przez traktat wersalski zgodnie z decyzją wysokiego komisarza, oraz raportu Davesa; kopalnie oraz zakłady przemysłowe będą uwolnione od nadzoru władz francusko belgijskich. MICUM będzie zlikwidowane. **Przywrócona będzie swoboda komunikacji na terytorjum okupowanem, oraz zwrócone zostana zasekwestrwane majątki.**

W drugiej podkomisji obradowano nad **sprawą ewentualnego przekazania zarządu kolejowego władzom niemieckim.** Rzeczoznawcy angielscy nalegali na konieczność przywrócenia jednolitego zarządu kolejowego w Niemczech przed ogłoszeniem subskrypcji na pożyczkę niemiecką. Francuscy i angielscy rzeczoznawcy przedstawili dziś opracowane warunki techniczne, **związane z ewentualnym ustąpieniem francusko-belgijskiego zarządu kolejowego oraz przekazaniem kolei rządowi niemieckiemu.**

Główni delegaci aljanccy na konferencji Mac Donald, Herriot, Theunis, De Stefani i Kellock zebrali się dziś rano na narady. **Pierwsza i trzecia komisja konferencji opracowały już swoje referaty. Co się tyczy** komisji pierwszej, to propozycja delegata amerykańskiego wpłynęła decydująco na osiągnięcie porozumienia, które stanowi pośrednią pomiędzy propozycja delegata angielskiego Snovdena i delegata francuskiego Peretti della Rocca.

Ze spraw ruskich.

„Nowy front" — zjednoczony od Kosowa aż po... Oszmianę! — Koalicja Ukraińców, Białorusinów i Litwinów. — Wspólna organizacja w Paryżu. — Lwów w uściskach Wilna.

Lwów, 22. lipca.

(W.) Uchwalenie przez Sejm ustaw o prawach mniejszości narodowych zaskoczyło wojujących polityków ruskich niespodzianie i podcięło im od razu podstawę ich taktyki podżegawczej.

Dla ratowania sytuacji pojawiają się coraz to nowe pomysły; jednym z nich jest **projekt adw. dra Barana, chwilowego redaktora „Diła", umieszczony w piśmie tem** w nr. 154 **a przemawiający za utworzeniem zjednoczonego frontu przeciwpolskiego od Kosowa aż po Oszmianę. Utworzyć go mają, wedle recepty autora, Ukraińcy, Białorusini i Litwini.** „Te trzy narody — wywodzi autor — mające półsuwerenne (Ukraina, Biała Ruś) lub suwerenne (Litwa) państwa poza granicami Polski, tworzą połowę terytorjum obecnej Polski, gdzie procent panującego narodu polskiego jest stosunkowo tak nieznaczny (!!) że te trzy narody na swojem terytorjum etnograficznem nie są mniejszością, lecz przeważającą (!!!) większością"(???).

W dalszym ciągu omawia projektant **blok mniejszości narodowych, utworzony przy wyborach w r. 1922** pod buławą posła Grünbauma, a obejmujący mniejszość z wyjątkiem Ukraińców galicyjskich i Litwinów, nie biorących udziału w wyborach. P. Baran stwierdza, że blok ten nie utrzymał się dlatego, że żydzi i Niemcy nie mają w Polsce swego własnego terytorjum, a w dodatku reprezentują interesy elementu miejskiego, skutkiem czego nie zawsze mogą iść wspólnie z przedstawicielami Ukraińców i Białorusinów. Doszło natomiast w Sejmie do ścisłej kooperacji między przedstawicielstwem ukraińskiem i białoruskiem, przypieczętowanej wspólna demonstracja podczas uchwalania ustaw kresowych.

„Początek zupełnego współdziałania — pisze p. Baran — **głównie w sprawach wspólnej, jednolitej obrony przed pochodem polskim na „kresy" wschodnie, już zrobiono. Obecnie należy tylko współdziałanie to rozszerzyć i objąć niem całe społeczeństwo kresowe od Kosowa aż po Oszmianę.** P. Baran stwierdza, że sama ta myśl nie jest nowa. Jeszcze bowiem przed wojną prof. Hruszewskij w „Lit. Nauk. Wistnyku" wskazywał na potrzebę takiej koalicji, któraby obejmowała narody od Bałtyku aż po Morze Czarne. zamieszkujace terytorjum położone między etnograficzną Polską i Rosją, a więc w pierwszej linji Litwinów, Białorusinów i Ukraińców. Prof. M. Hruszewskij udowadniał, że między temi narodami w przeszłości nie było żadnych większych tarć, przeciwnie, istniała kulturalna, a nawet w znacznej mierze państwowa współpraca. To też w przyszłości może przyjść chwila, że wszystkie te trzy narody będą mogły stanąć do wspólnej obrony".

Moment ten — jak twierdzi dr. B. — już nadszedł. Utworzono ukraińsko-białoruską koalicję w warszawskich ciałach ustawodawczych **a w Paryżu utworzono wspólną organizację polityczną, dla obrony zagrożonych interesów wszystkich trzech „kresowych" niepolskich narodów. To wszystko należy obecnie rozszerzyć i Lwów, który jest ośrodkiem życia zachodnio-ukraińskiego, musi wejść w porozumienie z Wilnem, ośrodkiem życia białoruskiego i litewskiego w granicach Polski.** Współpraca szerokich kół społecznych ukraińskich, białoruskich i litewskich musi być jaknajrychlej zorganizowana. Musi jak najrychlej odbyć się wspólna narada przedstawicieli wszystkich trzech —obecnie właśnie w granicach Polski najbardziej zagrożonych(???) narodów, **dla ustalenia wspólnej taktyki.** Inicjatywę i przeprowadzenie planu tego powinny ująć w swe ręce reprezentacje parlamentarne Ukraińców i Białorusinów w porozumieniu z organizacjami politycznemi ukraińskiemi, białoruskiemi i litewskiemi. **„Kresy muszą mieć jeden wspólny front".**

Przy końcu mowy **mały dyg w stronę grupy ks. Ilkowa**, która przyłączyła się do demonstracji w Sejmie i w stronę grupy Białorusinów, zgrupowanych pod batutą posła Balina, którzy wystąpili z „Wyzwolenia". Autor dochodzi ostatecznie do konkluzji, że „chwila obecna jest nadzwyczajnie odpowiednia do wprowadzenia w rzeczywistość" tego, o czem pisał prof. Hruszewskij i o czem rozprawiali w Pradze (!!!) w r. 1908 przedstawiciele ukraińskiej i białoruskiej studenterji na pierwszym wszechsłowiańskim kongresie studenckim.

Przewalutowanie akcji na złote.

BILANSOWANIE ZŁOTOWE MA BYĆ WPROWADZONE NAJDALEJ DO DNIA 1. STYCZNIA 1925. — KAPITAŁY WŁASNE NIE MOGĄ BYĆ PRZYJĘTE JAKO PASSYWA — SPOSÓB PRZELICZANIA KAPITAŁÓW ZAKŁADOWYCH. — KAPITAŁ ZAKŁADOWY SPÓŁKI AKC. MOŻE WYNOSIĆ NAJMNIEJ 100.000 ZŁOTYCH. O ILE WYNOSI MNIEJ, MA BYĆ PODWYŻSZONY POD GROZĄ PRZYMUSOWEJ LIKWIDACJI.

Posiadacze akcji przemysłowych i bankowych zainteresowani są niewątpliwie kwestią, kiedy i w jaki sposób wartości nominalne akcji, opiewające obecnie na korony czy też marki polskie, przemienione zostaną na walutę złotową.

Otóż kwestję tę rozstrzyga rozp. Prez. Rzeczyposp. z dnia 25. czerwca 1924, którego najważniejsze postanowienia autor artykułu omawia.

Przyp. Red.

Lwów, 22. lipca.

(In). Na podstawie „ustawy o naprawie Skarbu" z dnia 11. stycznia br., która, jak wiadomo, **dawała Rządowi daleko idące pełnomocnictwa do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy** w sprawach związanych z reformą waluty i naprawą Skarbu — **a której moc zgasła z dniem 30. czerwca br. — wydanem** zostało między innemi rozporządze-

nie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25. czerwca br. o bilansowaniu w złotych, oraz określeniu w złotych kapitałów własnych przedsiębiorstw, obowiązanych do prowadzenia ksiąg handlowych, a zatem i spółek akcyjnych.

Rozporządzenie to nakłada przedewszystkiem na wszystkie osoby fizyczne i prawne, obowiązane do prowadzenia ksiąg, więc i na spółki akcyjne obowiązek sporządzenia **najdalej na dzień 1. stycznia 1925** t. zw. bilansu otwarcia **w złotych.** W bilansie takim każda spółka akcyjna podać musi **wysokość aktywów i passywów** w złotych, przyczem wyraźnie rozporządzenie postanawia, że **kapitały własne spółek,** tj. kapitał zakładowy, rezerwowy itp. nie mogą być przyjęte jako passywa — jak to dotąd we wielu wypadkach spółki akcyjne czyniły.

Kapitał zakładowy spółki akc. osiągnąć może w złotych **najwyżej** taką sumę, jaka wypada z przeliczenia wpłaconego kapitału zakładowego na złote **wedle kursu fr. zł.** z dat odnośnych subskrypcji. O ile np. kapitał zakładowy Spółki wpłacony w r. 1913 wynosił 1000000 Koron, może kapitał zakładowy w złotych wynosić najwyżej 1050000 zł. W spółkach, w których obecna różnica między wartością aktywów a passywów, czyli kapitał własny spółki wynosi **mniej niż dawny kapitał zakładowy,** przeliczenie musi odpowiadać tej umniejszonej wartości majątku spółki i w tym wypadku kapitał zakładowy musi być odpowiednio zmniejszony. Kapitał zakładowy musi jednak wynosić **conajmniej** 100000 złotych, zaś przy spółkach akcyjnych, będących przedsiębiorstwem bankowem, minimalny kapitał zakładowy wynosić musi 1.000.000 złotych.

Może jednak zajść wypadek, iż cały kapitał własny spółki, czyli różnica między aktywami a passywami spółki nie dochodzi nawet do tej minimalnej granicy. Kapitał zakładowy w bilansie nie dosięgnie temsamem sum wyżej podanych. W takim wypadku musi odnośna spółka podwyższyć w sposób ustawą przepisany swój kapitał zakładowy do powyżej podanych granic, najdalej **do dnia 31. grudnia 1926,** a gdy tego nie zdoła uczynić, podpada przymusowej likwidacji (par. 35 rozp.). Może jednak w tym wypadku spółka akcyjna przekształcić się w spółkę z ograniczoną poręką, lub spółdzielnię, a to na podstawie uchwały Walnego zgromadzenia, powziętej większością 3/4 obecnych na zebraniu. Akcjonarjuszowi, który do spółki z ogr. por. lub spółdzielni ze swymi akcjami nie przystąpi, wypłaconą zostanie w ciągu trzech miesięcy kwota przypadająca na jego akcje wedle bilansu otwarcia.

Gdy po ustaleniu kapitału zakładowego w złotych pozostanie reszta kapitału własnego, tj. gdy kapitał zakładowy nie wyczerpuje całego majątku czystego spółki, nastąpić ma podział tej reszty na kapitał rezerwowy i amortyzacyjny wedle ostatniego bilansu markowego.

Nominalna wartość akcji zostanie po ustaleniu kapitału zakładowego określoną na taką sumę złotych, jaka **wypadnie z podziału** nowego kapitału zakładowego na dotychczasową ilość akcji.

O ile np. kapitał zakładowy przeliczony zostanie na miljon zł., a emitowanych akcji było 50000 sztuk, wartość nominalna jednej akcji wyniesie 20 zł. Wartość nominalna akcji musi jednak wynosić conajmniej 10 zł. Jeśli zatem kapitał zakładowy wedle nowego bilansu złotowego wynosić będzie 200000 zł., a dotychczasowa ilość akcji wynosi 100000 sztuk, w takim wypadku wówczas każdy posiadacz 5 akcji otrzyma jedną nową akcję, opiewającą na 10 zł., posiadacz zaś jednej akcji otrzyma tylko **odcinek akcji** (na wzór niemieckich „Anteilsscheine") odpowiedniej wartości nominalnej — opiewający na okaziciela.

Odcinek akcji daje posiadaczowi odpowiednio do swej wartości nominalnej **prawo** do udziału w zyskach spółki, czyli **do dywidendy,** do korzystania prawa poboru przy nowych emisjach, natomiast **nie uprawnia** posiadacza do brania udziału i głosowania na walnem zgromadzeniu spółki.

Przewalutowanie kapitału zakładowego spółki akcyjnej dokonane na walnem zgromadzeniu spółki w myśl przepisów powołanego na wstępie rozporządzenia — dalej oznaczenie wartości nominalnej pojedyńczych akcji nie wymaga z reguły zatwierdzenia rządowego. W razie jednak **protestu** ze strony akcjonarjuszy, reprezentujących **conajmniej 10% kapitału zakładowego spółki,** który w ciągu miesiąca od dnia walnego zgromadzenia popartym zostanie umotywowanem podaniem, wniesionem do Ministerstwa przemysłu i handlu, lub Ministerstwa skarbu, może Rząd odmówić zatwierdzenia odnośnych zmian statutu. Ponadto **muszą uzyskać bezwzględnie** zatwierdzenie Rządu zmiany w statutach, dokonane przez akcyjne **banki i tow. ubezpieczeń.**

Tak w ogólnych zarysach przedstawia się sprawa przewalutowania akcji na złote.

Wobec tego, że jedynie mniejszość akcjonarjuszy, reprezentująca 10% kapitału zakładowego, ma prawo założenia protestu przeciw uchwałom walnego zgromadzenia, krzywdzącym drobnych akcjonarjuszy, przeto **organizacja drobnych posiadaczy akcji** dla ochrony ich praw przy nastąpić mającem przewalutowaniu akcji staje się kwestją niezmiernie aktualną.

Tendencja zwyżkowa na giełdzie akcyjnej i dewizow.

(Telefonem od naszego korespondenta ekonomicznego.)

Warszawa, 22. lipca.

(S) **Ożywienie na giełdzie akcyjnej trwa w dalszym ciągu.** Główne akcje stanowiące przedmiot transakcji na giełdzie warszawskiej jak Starachowice, Modrzejów, Cukier, Węgiel oraz Ostrowiec zwyżkowały w dalszym ciągu.

Na giełdzie dewizowej zwyżka Londynu, Zurychu i Holandii, a częściowo Brukseli i Medjolanu. Zwyżka ta tłumaczy się osłabieniem kursu dolara na giełdach światowych. Kursa dzisiejsze odpowiadają mniej więcej kursom giełdy warszawskiej z 14. lipca. Za Londyn płacono dziś 22.82½. Zurych 95.50. Amsterdam 199.05. Paryż utrzymany. **Naogół tendencja zwyżkowa zarówno na giełdzie akcyjnej, jak i na giełdzie dewizowej.**

Ucieczka Cesi Liebermannowej.

Lwów, 22. lipca.

(t.) Wyrok Sądu najwyższego w Warszawie, przyznający cały majątek pozostały po śp. Jaworskim żonie i rodzinie jego, a wykluczający z dziedziczenia Cesię Liebermannową, trafił w próżnię. W tej chwili Cesia zniknęła ze Lwowa, zrujnowawszy kwitnący do niedawna Zakład fotograficzny w Pasażu Mikolasza. Wszystkie rzeczy zajął kierownik za niezapłacony od dłuższego czasu czynsz, lokal zakładu i mieszkanie oddała Cesia Liebermannowa gospodarzowi. Sprawa przedstawia się w ten sposób, że prawni spadkobiercy najzyskowniejszy objekt spadku, Zakład fotograficzny, stracili bezpowrotnie.

Z teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Wielkiego:

We wtorek, 22-go lipca: — środa, 23 i we czwartek 24 lipca 1924 „Żółty kaftan", operetka w 3 aktach Fr. Lehara.

Repertuar Teatru Małego:

We wtorek, 22-go lipca: — środa 23 i we czwartek 24 lipca 1924 „Romantyczna Panna", komedja w 3 aktach Martinez Sierra (występy Marjana Jednowskiego i Stan. Mazarekówny).

Teatr Nowości zamknięty.

EKONOMISTA

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 22. lipca.

Po wczorajszem osłabieniu nastąpiła dzisiaj znowu zwyżka papierów dywidendowych. Przy licznych obrotach podrożały Gazy, Azoty, Jaworzno, Gazolina, Schön (o 18 zł. na sztuce), Węglówki (do 7 i pół grosza). Inne papiery również silniejsze, niż ostatnio. Bardzo dużo transakcji w akcjach kotowanych. Z akcji bankowych duży popyt za Bankiem Przemysłowym (awansował na 0.72). — W dziale akcji Przemysłowych kupowano Chodorów, Sierszę g., Rakszawę, Oikosy, Parowozy. — Popyt za papierami arbitrażowemi z Browarami na czele. — Kursa wszystkich akcji silnie zwyżkowe. Podaż niewystarczająca, zapotrzebowanie wielkie.

Waluty utrzymane. Ruch w dewizach ożywiony. — Dolary efekt. spadły w cenie.

Tendencja silnie zwyżkowa.

Usposobienie b. ożywione.

OBROTY W AKCJACH.

Bk. Hip. 0·75, 0·74 0·76, **Bk. Przem.** 0.68, 0·70, 0·70½, 0·71, 0·72, 0·70 **Z. B. K.** 0·30, **Browary** 10·00, 10·25, 10·10, 10·05, 10·14, 10·15, **Chodorów** 6·10, 6·05, 6·00 6·08, 5·95, 6·03, 6·00 **Chybie** 8·00, **Cegielski** 0·85, 0·87, 0·90, **Nafta** 0·60, 0·58, 0·55, **Rakszawa** 2·70, 2·75 2·80, 2·78 2·76, **Siersza Górn.** 5·80, 5·75, **Tespy** 5·80, 5·85, 5·90, 5·88, **Zieleniewski** 9·90, 9·80, 9·85 **Ćmielów** 1·00, 0·95, 0·98, **Karpalit** 1·75, **Lokomotywy** 0·75, 0·70, 0·73, **Oikos** 3·50, 3·60, 3·62, 3·55, 3·64, **Parowozy** 0·56, 0·55, 0·59, **Pezet** 0·25.

OBROTY W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Arma 0·00, **Azot** 0·70, **Bk. Ziem.** (100) 0.09, 0·10, (500) 0·07, **Brugger** 0·72, **Foresta** 0·00, **Elektryczność nad Sanem** 0·25, **Gazy** 4·00, 4·15, 4·20, 4·22, 4·25, 4·30, 4·26, 4·30, **Gazy wschodnie** 18·00, 18·25, **Gazolina** 2·10, 2·15, 2·18, 2·17, 2·20, 2·25, **Gazociągi** 0·35, **Jaworzno** (100) 19·25, (25) 20·00, 25·50, (dr.) 23·75, 24·00, 24·50, **Len** 1·00, 0·95, 0·90 0·89, **Lesienice** 2·25, **Olkusz** 0·00, **Przeworsk** (okaz.) 260·00, (im.) 208·00, 210·00, **Radziwiłł** 0·00 **Schön** 85·00, 86·00, 87·00, 88·00, 89·00 90·00, 92·00, **Szkło w Kr.** 1·80, **Węglówki** 0·07, 0·065 0·0675, 0·075.

Giełda zbożowa.

Lwów, 22. lipca.

Giełda licznie odwiedzana. Skromne obroty w życie i owsie. Poszukiwana pszenica dobrej jakości.

Tendencja utrzymana. Usposobienie spokojne.

Giełdy pozalwowskie

PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 22 lipca.

Przem 0·62, Zyrar. 4·80 Chodorów 5·60, Nobel 2·00. Tendencja mocna.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (PAT.) Notowania **końcowe dnia** 22 b. m. **Gotówka:** **Dolary am.** 5·18½, 5·21, 5·16; **korony czeskie** 15·40, 15·47, 15·33; **funty angielskie** 0·00. **Czeki: Belgja** 24·00, 24·12, 23·88 **Holandja** 199·05, 200·00, 198·10; **Londyn** 22·82½, 22·04, 22·71; **Nowy Jork** 5·18½, 5·17, 5·18½, 5·21, 5·16; **Paryż** 26·80, 26·93, 26·67, **Praga** jak gotówka, **Szwajcarja** 95·59, 95·97, 95·03, **Wiedeń** 7·32½, 7·35, 7·28; **Włochy** 22·50, 22·45, 22·56, 22·34, **8 proc. pożyczka** 6·70, **bony złote** 0·82, 0·85, **miljonówka** 0·57, 0·58, **poż. dolarowa** 2·80 2·85.

PRZEDGIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 22 lipca.

Przem. 0.50, **Chodorów** 5·20, **Zieleniewski** 9·50, **Sier. Gór.** 5·70, **Nafta** 0·45, **Chybie** 8·00. Tendencja mocna. Dolar 5·23.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowania z dn. 22 b. m. Holandja 208·40; Nowy Jork 544½; Londyn 23·92 Paryż 28·00; Medjol. 23·55; Praga 16·15 Budapeszt 0·0070; Bukaresz 2·45; Belgrad 6·47½; Sofja 4·00; Wiedeń 0·0076¾.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 22. lipca.

Dziś tendencja znowu lekkozniżkowa. Obrót ożywiony.

Dol. amer. 5·23 do 5·23½; **dolary kanad.** 4·96 do 4·97; **korony czeskie** 0·15½ do 0·15¾ **leje** 0·02½ do 0·02¾ **franki franc;** 0·29 do 0·29½; **franki szwajc.** 0·92 do 0·92½; **funty szterl.** 21·80 do 22·00 **Ruble** a 500 i a 100 za 100 tys. 000·00 do 000·00 **Ruble drobne** 000·00 do 000·00.

Złoto: 20 kor. 21·80 do 21·90 20 frank. 20·80 do 21·00; 20 mark 24·00 do 24·20, 10 rubli 26·00—26·20 gr.

Srebro: kor. austr. 0·39 do 0·39½ 5 kor. austr. 1·95 do 1·98; floreny 0·97½ do 0·99; ruble 1·75 do 1·78; kopiejki za rubel 0·67—0·68.

Urzędowa Ceduła Giełdy Lwowskiej

Nr. 148. **Wtorek, 22. lipca 1924.** **Notowania w złotych.**

A. Kursa efektów:

Kategorje:	Wart. nom.	Ostatnia dywid. 1923	Ostatnia dywid. 1924	Płacą Zł.	Płacą gr.	Żądają Zł.	Żądają gr.	Transakcje	Uwagi
I. Papiery państwowe.									
4% Państwowa poż.	—	—		—	—	—	—	—	
Prem. z r. 1920	1000	—		—	—	—	—	—	
6½% P. zł. z r. 1922	10000 i10złp	—		—	—	—	—	—	
II. Listy zastawne.									
(bez kuponu bież)	za 100 Marek								
4% Banku hip. gal.		—		—	—	—	—	—	
4½% Bk kred. z. gal.		—		—	—	—	—	—	
4½% Banku Małop.		—		—	—	—	—	—	
4½% Bk. hip. zemel.		—		—	—	—	—	—	
4½% Pol. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% Polsk. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4½% Tow. kred. gal. ziemskie		—		—	—	—	—	—	
III. Obligi.									
(bez kuponu bież.)									
4½% K. P. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% Kom. P. B. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% K. lok. P. Bk kr.		—		—	—	—	—	—	
IV. Akcje.									
a) Bankowe:		1923	1924						
Akcyj. Związk.	280	140	--	—	—	—	—	—	
Akcyj. Hipoteczny	280	15000	—	—	73	—	77	0·74—0·76	
Handlowy w Poznaniu	1000	500	—	—	—	—	—	—	
Bank komercjalny	280	84	—	—	—	—	—	—	
Małopolski	280	140	—	—	—	—	—	—	
Powszechny kredytow.	280	140	—	—	—	—	—	—	
Przemysłowy	280	130	—	—	67	—	73	0·68—0·72	
Rolniczy S. A.	1000	--	—	—	—	—	—	—	
Ziemski kredytowy	280	15000	—	—	29	—	31	0·3	
Zemełny	280	84	—	—	—	—	—	—	
Z. S. Z. w Poznaniu	1000	600	100ty.	—	—	—	—	—	
f) Handlowe:									
Impex Ska handlowa	140	90	—	—	—	—	—	—	
Polski Glob	500	200	—	—	—	—	—	—	
Polbal	1000	530	—	—	—	—	—	—	
Polsot	1000	210	—	—	—	—	—	—	
Tohan	140	210	—	—	—	—	—	—	
Wawel	500	800	—	—	—	—	—	—	
Hurtownia kol. S. A.	—	—	—	—	—	—	—	—	

Kategorje:	Wart. nom.	Dywid. 1923	Dywid. 1924	Płacą Zł.	Płacą gr.	Żądają Zł.	Żądają gr.	Transakcje	Uwagi
e) Przemysłowe:									
Agrohemja f. szt. n.	500	650	—	—	—	—	—	—	
Bracia Biskupscy	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Brown Boveri Z. elekt.	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Browary lwowskie	500	2000	—	9	90	10	35	10·00—10·25	
Chodorów f. cukru	1000	3000	—	5	90	6	15	5·95—6·10	
„Chybie", fabr. cukru	1000	2000	—	7	9[illegible]	8	10	8·00	
Cegielski	1000	800	—	—	84	—	91	0·85—0·90	
Ćmielów fab. porcel.	1000	1000	—	—	94	1	01	0·95—1·00	
Fabryka Lokomotyw	—	—	—	—	69	—	76	0·70—0·75	
Gałota fabr. obuwia	140	14000	—	—	34	—	36	0·35	
Galicja Rafin. nafty	140	340	—	—	—	—	—	—	
Górka fab. cementu	140	600	—	—	—	—	—	—	
„Kabel" T. p. Waraz.	1000	300	—	—	—	—	—	—	
Karpalit zakłady lit.	140	18 00	—	1	73	1	77	1·75	
Krakus f. wód. Krak.	280	200	5000	—	—	—	—	—	
„Marynin" Z. p. ogrod.	5000	15000	—	—	—	—	—	—	
Niemojowski f. pap.	1000	300	—	—	—	—	—	—	
„Nitrat", Zakł. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—	
Oikos Zakł. prz.-drz.	1000	4000	—	3	45	3	70	3·50—3·64	
Orthwein, Karasiński	500	200	—	—	—	—	—	—	
Parowozy S. A. b. m.	500	750	—	—	54	—	60	0·55—0·59	
Fezet Pow. Zakł. bud	500	200	1000	—	24	—	26	0·25	
Pocisk zakł. amun.	350	175	—	—	—	—	—	—	
„Pokucie" Ska naft.	1000	500	—	—	—	—	—	—	
Pol. Nafta prz. wiert.	500	350	20000	—	54	—	61	0·55—0·60	
Pol. Tow. Budowlane	500	400	—	—	—	—	—	—	
Potęga Tow. huty ż.	10000	2500	—	—	—	—	—	—	
Rakszawa fabr. suk.	140	280	—	2	65	2	85	2·70—2·80	
„Rohn Zieliński" Z. m.	500	300	—	—	—	—	—	—	
Siersza zakł. elektr.	200	40	—	—	—	—	—	—	
Siersza gór. zakłady	140	300	—	5	70	5	85	5·75—5·80	
Spółka Akc. Wydaw.	280	56	—	—	—	—	—	—	
„Strem" Z. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—	
„Tebate". Tow. akc.	1000	—	—	2	75	—	—	—	
Tepege gór. zakłady	700	700	—	—	—	—	—	—	
Tesp. tow. ekspl. soli	1000	350	—	5	75	5	95	5·80—5·90	
Trzebinia f. m. S. A.	140	280	—	—	—	—	—	—	
Ursus fab. motorów	500	1000	—	—	—	—	—	—	
Wild i Ska	500	600	—	—	—	—	—	—	
Zieleniewski f. masz.	1000	1070	—	9	70	10	—	9·80—9·90	

V. Waluty i Dewizy.

Bilety bankowe płacą	żądają	transakcje	Kategorje:		Czeki, przekazy i wypłaty płacą	żądają	transakcje	Uwagi
—	—	—	Dolary amerykańskie	(za 1 $)	—	—	—	Notowania kursów walut i dewiz zostaną podjęte niebawem.
—	—	—	drobne		—	—	—	
—	—	—	kanadyjskie		—	—	—	
—	—	—	Dynary	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Funty	(za 1 £)	—	—	—	
—	—	—	Franki belgijskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Franki francuskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Floreny holenderskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Franki szwajcarskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony austrjackie	(za 100.000)	—	—	—	
—	—	—	Korony czeskie st.	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony duńskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony norweskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony szwedzkie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony węgierskie	(za 100.000)	—	—	—	
—	—	—	Lei rumuńskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Liry włoskie	(za 100)	—	—	—	

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania	Ceny od		Ceny do		Uwagi
PSZENICA krajowa 73/74 ex 1923	19	—	20	—	*)
ŻYTO małopolskie 68/69 ex1923	10	..	10	50	
ŻYTO małopolskie 65/66	9	30	9	60	*)
JĘCZMIEŃ: małopolski browarniany	10	25	10	75	*)
JĘCZMIEŃ małopolski pastewny	8	75	9	2[illegible]	*)
OWIES małopolski 44/45 ex 1923	11	25	12	25	
KUKURUDZA	—	—	—	—	
ZIEMNIAKI jadalne	—	—	—	—	
FASOLA biała	—	—	—	—	
FASOLA kolorowa	—	—	—	—	
FASOLA krasa	—	—	—	—	
GROCH polny	—	—	—	—	
GROCH ¾ Victoria	—	—	—	—	
BOBIK	—	—	—	—	
MIESZANKA pastewna w ziarnie	—	—	—		
WYKA	—	—	—		
SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	—	—	
SŁOMA prasowana	—	—	—	—	
HRECZKA	—	—	—	—	
LEN	—	—	—	—	*) Ceny szacun-
ŁUBIN	—	—	—	—	kowe bez tran-

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania	Ceny od		Ceny do		Uwagi
Mąka pszenna 40% „0" } typy młyny lwowskie loco Lwów brutto za netto łącznie z workami	—	—	—	—	
Mąka pszen. kuchenna	—	—	—	—	
Mąka pszenna ciemna	—	—	—	—	
Mąka żytnia 60%	—	—	—	—	
Mąka żytnia 70%	—	—	—	—	
GRYSIK kukurudziany	—	—	—	—	
MĄKA kukurudziana	—	—	—	—	
OTRĘB pszenny netto bez worka	—	—	—	—	
OTRĘB żytni netto bez worka	—	—	—	—	
KASZA HRECZANNA	—	—	—	—	
KASZA JAGLANNA	—	—	—	—	
KASZA JĘCZMIENNA	—	—	—	—	
PĘCAK	—	—	—	—	
MAKUCHY lniane i konopne	—	—	—	—	
MAKUCHY rzepakowe	—	—	—	—	
KONICZYNA czerwona krajowa natur.	—	—	—	—	
KAPUSTA KWASZONA	—	—	—	—	
WORKI jutowe wyr. Stradom. Warta. Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	—	—	
WORKI używane, dobre, za sztukę	—	—	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans

Sekretarjat Giełdy.

Generalny Sekretarz Dr. PANETH.

Kronika.

PRZYKROŚCI ZAWODU ADWOKACKIEGO.

Lwów, 22. lipca.

W ostatnim nr. „Czasopisma adwokatów polskich“ czytamy co następuje:

Wykonywanie naszego zawodu jest często połączone z koniecznością znoszenia z różnych stron różnego rodzaju przykrości, a czasem i ataków. Kto staje w obronie drugich, musi być zawsze przygotowany na reakcję i odpór i na to, że one mogą przebrać miarę. Ataki te przybierają czasem rozmiary i formy, przeciw którym ze stanowiska zasadniczego trzeba występować. Od kilku miesięcy byliśmy we Lwowie świadkami stałej kampanji prasowej, jaką przeciw koledze naszemu, Dr. Czesławowi Nieduszyńskiemu, prowadził p. Jan Muszyński. W czasie tej wprost bezprzykładnej akcji ze strony p. Muszyńskiego pojawiały się nawet publicznie rozlepiane anonimowe afisze, z atakami na kol. Nieduszyńskiego. Sprawą tą zajął się Wydział Związku adwokatów polskich, którego członkiem jest kol. Nieduszyński, a po jej rozpatrzeniu wystosował do kol. Nieduszyńskiego następujące pismo: „Wydział Związku Adwokatów Polskich, rozpatrzywszy na dwu posiedzeniach ponownie i szczegółowo sprawę zarzutów czynionych Koledze Dr Czesławowi Nieduszyńskiemu przez Jana Muszyńskiego w jego rozlicznych listach otwartych i artykułach, względnie ogłoszeniach dziennikarskich, — przyszedł jednomyślnie do przekonania, że wszystkie podniesione tam zarzuty zupełnie są nieuzasadnione, — co zresztą orzeczeniem Rady Dyscyplinarnej Lwowskiej Izby Adwokatów, zapadłem 27. października 1923 do l. Rdk 14/23/22 po przeprowadzeniu na żądanie Dra Nieduszyńskiego ścisłych i ustawą przepisanych dochodzeń, zostało w całej pełni stwierdzonem. Wydział Związku Adwokatów Polskich uważa za stosowne wyrazić Koledze Dr. Czesławowi Nieduszyńskiemu szczere ubolewanie z powodu, że spełniając z całem oddaniem się sprawie swoich klijentów ciężkie obowiązki zastępcy stron, spotkał się z wysoce bezwzględnymi i z niczem nieliczącymi się atakami swego przeciwnika procesowego i zapewnia go, że ataki te — godne najsurowszego potępienia — nie potrafią w niczem zachwiać szacunku i poważania, z jakiem wszyscy znający dokładnie Kolegę Nieduszyńskiego, do niego odnosić się winni. Wydział Związku Adwokatów Polskich upoważnia przytem Kolegę Dra Nieduszyńskiego wyraźnie, do zrobienia z tej uchwały użytku w drodze, jaką za stosowne uzna“.

Wtorek, 22 lipca. Rz. kat.: Marji Magdaleny. — Grz. kat.: Pankratyja. — Słow.: Bolesława.

—o—

Prez. Wojciechowski wyjeżdża 3. sierpnia do Bydgoszczy na kilka dni.

(t) **Minister kolei p. inż. Tyszka** zapowiedział swój przyjazd do Stanisławowa około 25 bm.

Wiadomości osobiste. Dyrektor lwowskiej Dyrekcji ceł dr. Rasiński po powrocie z urlopu objął urzędowanie.

(t) **Prezes dyrekcji kolei w Stanisławowie** p. inż. Starzewski według niesprawdzonych pogłosek ma być przeniesiony do Wilna na miejsce prezesa wileńskiej dyrekcji Landsberga.

Rokowania polsko-niemieckie w sprawie zawarcia umowy handlowej podjęte mają być w ciągu października. Obecnie zbiera się materjały.

Kiedy doczekamy się radjo-el.? Mimo uchwalenia ustawy o poczcie, telegrafach i telefonach (oraz radio-tel.) pozwolenia na nabywanie małych stacyj odbiorczych Broad Castingow dotychczas nie są wydawane, ponieważ nie opracowano dotąd przepisów wykonawczych.

W tramwajach warszawskich ujęto pasażera, który dał konduktorowi fałszywą 50 groszówkę metalową. Falsyfikat rozpoznać bardzo łatwo.

„Gazeta Gdańska“ donosi, że w gdańskich kołach komunistycznych nastąpiło znaczne ożywienie. Partja otrzymała zasiłki pieniężne. Z Moskwy nadeszły do Gdańska duże posyłki bibuły agitacyjnej w języku niemieckim, polskim i żydowskim.

Dnia 16. lipca b. r. w Turce nad Stryjem odbył się Wiec inwalidzki w obecności kilkuset inwalidów z całego powiatu. Uchwalono rezolucje, protestujące przeciw krzywdzeniu inwalidów i żądające wykonania ustawy inwalidzkiej.

Opłaty stemplowe od dokumentów przewozowych wynoszą obecnie od każdego listu przewozowego na przesyłki całowagonowe 1 zł. 40 gr., półwagonowe 70 gr., drobne 10 gr., zaś od każdego kwitu na przewóz bagażu lub przesyłki nadzwyczajnej 10 gr. — Wolne od opłaty stemplowej są dokumenty na przesyłki prywatnych próżnych wagonów, wtórniki listów przewozowych, bilety na przewóz mleka oraz załączniki do listów przewozowych, jak zaświadczenia walutowe, zezwolenia na wywóz, pasporty na przewóz żywych zwierząt itp. Opłata stemplowa od odpisów protokołów z okazji braku lub uszkodzenia przesyłek i bagażu wynosi od każdej stronicy po 1 zł., zaś od protokołów przetargowych 1 procent od kwoty uzyskanej ze sprzedaży. — Deklaracje a zarazem potwierdzenia z odbioru w zamian zaginionego zaświadczenia zaliczeniowego oraz pełnomocnictwa wydawane przez odbiorców na odbiór towarów przez osoby trzecie podlegają opłacie stemplowej w kwocie 2 zł.

Salon wiosenny w Pałacu Sztuki na ul. Targów Wschodnich trwać będzie jeszcze tylko do niedzieli dnia 27 lipca włącznie. Obrazy zakupione odbierać można w Pałacu Sztuki dnia 28 i 29 bm., a w dnie następne w Tow. Sztuk Pięknych ul. Dzieduszyckich 1.

W sprawie wyborów do Kasy Chorych miasta Lwowa. Z inicjatywy Związku Gospodarczego Odrodzenia Polski, zawiązał się Komitet Wyborczy celem przygotowania akcji wyborczej do Kasy Chorych miasta Lwowa. Komitet Wyborczy zawiadamia zarówno członków ubezpieczonych jak i pracodawców, że listy uprawnionych wyborców wyłożone będą do przeglądnięcia w biurze Kasy Chorych (ul. Brajerowska 8) w godzinach od 8 do 14 od dnia 20 do 29 lipca br. Tylko w tym 10-dniowym terminie można sprawdzić, czy wszyscy uprawnieni są na liście umieszczeni i w razie opuszczenia, wnosić odpowiednie reklamacje. Kto w tym czasie zaniedba zareklamowania ewentualnego opuszczenia nazwiska swego, względnie swej rodziny lub swoich znajomych, straci później nieodwołalnie głos przy wyborach.

Sokoli zlot dzielnicy śląskiej w Katowicach odbędzie się dnia 3. sierpnia b. r. około godziny 23 w nocy, a powróci we wtorek dnia 5 sierpnia rano. Zniżka kolejowa 50% w ten sposób, że z miejsca wyjazdu zakupuje się cały bilet III klasy do Katowic a karta uczestnictwa w zlocie będzie służyła za bezpłatny bilet powrotny. Zgłoszenia udziału nadsyłać do Przewodnictwa dzielnicy jak najrychlej.

Zamach na budynek policji w Sofji. Z Sofji donoszą, że nieznany sprawca wysadził w powietrze budynek policji politycznej. Wśród ofiar znajduje się inspektor generalny bułgarskiej policji politycznej. Dotąd niema oficjalnego potwierdzenia tej wiadomości.

Morderca Matteotiego w Urugwaju. Według doniesienia z Montevideo, jeden z morderców Matteotiego przybył do Urugwaju. Policja tamtejsza została o tem powiadomiona.

Groźna sytuacja powstańców w Brazylji. Wedle doniesień z Buenos Aires, sytuacja powstańców w San Paulo jest rozpaczliwa, ponieważ rząd rozporządza siłami pięć razy większymi od sił powstańców.

Fałszerzy monet w Berlinie. W ostatnich czasach wykryto 5 band fałszerzy monet przyczem uwięziono 60 członków tych band. Jedna część band fałszowała banknoty dolarowe, druga część banknoty angielskie.

Sprawca kradzieży w mieszkaniu gen. Sikorskiego aresztowany. Przed kilku dniami obrabowano mieszkanie Ministra Sikorskiego. Zachodziła obawa motywów politycznych. Złodzieja ujęto. Jest nim zawodowiec — „rynnołaz“, Teodor Reiner, zwany „Leizor“.

Udatna reklama. Od kilku dni zaciekawienie licznych przechodniów budzi udatna reklama zorganizowana przez znaną firmę Karol Bodiker na rzecz herbaty i cacao marki „Seastar“. Mianowicie w oknie firmy korzennej Krupińskiego przy ul. Akademickiej ustawiono pięknie wykonaną, dosyć znacznych rozmiarów, figurę, przedstawiającą Hindusa, który jest niejako herbem firmy bodikerowskiej. Hindus, poruszany prądem elektrycznym, zgrabnych ruchem ukazuje oczom publiczności co chwila inne tabliczki, na których w bardzo udatnych wierszykach zredagowana jest reklama herbaty i cacao „Seastar“. Miła ta i prawdziwie artystycznie przeprowadzona reklama spotyka się z dużem zadowoleniem wśród publiczności.

W sprawie żądanych od pracowników kolejowych deklaracji co do zrzeczenia się na rzecz Skarbu Państwa praw, przysługujących im do funduszów emerytalnych b. austr. kolei państw., przeciwko czemu — jak w swoim czasie donieśliśmy — wszyscy pracownicy kolejowi podnieśli jednogłośnie protest, dowiadujemy się, że wedle wyjaśniającego okólnika lwowskiej Dyrekcji kolejowej mają pracownicy w zamian za oddanie deklaracji otrzymać urzędowe zaświadczenie czasu wysługi emerytalnej, obejmującej również okres ich przynależytości do funduszów emerytalnych b. austr. kolei państw. Ilość lat zaliczalnych do wysługi emerytalnej poszczególnym pracownikom ustalać będzie w wykonaniu ustawy emerytalnej z dnia 11. grudnia 1923 Ministerstwo kolei żel. w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu na podstawie wykazów przedłożyć się mających przez Dyrekcję kolejową przy dołączeniu dokumentów osobistych oraz opinii co do ilości lat pracy zawodowej poszczególnych pracowników.

Nową stację telefoniczną otwarto. W urzędzie pocztowym w Zadwórzu w ograniczonych godzinach dziennych. Centrala telefoniczna z połączeniem międzymiastowem w Zadwórzu pełnić będzie zarazem służbę telegraficzną.

(t) **Walka policji z lwowskimi paskarzami.** Oddział dla walki z lichwą nie ustaje w ciężkiej pracy. Rozpoczęta wczoraj ofenzywa dała olbrzymi plon. A więc przedewszystkiem piekarze nie uznają nowego cennika i bądź pobierają nadal dawne ceny, bądź bojkotują publiczność i pieczywa nie sprzedają. Policja wynotowała wczoraj w mieście około 30 piekarzy. Walka z nimi jest bardzo ciężka, bo mają silne koligacje w magistracie, który — jak słychać — chce już zwołać jakąś komisję dla rozpatrzenia żądań piekarzy. Za lichwę oskarżono też kilku rzeźników i rzeźniczek, a to Marję Demeter, Honoratę Finiewicz, Charę Piker, Emilję Oleksów i Majera Falia. Stwierdzono dalej lichwę i nadużycia w restauracjach Kulońskiego przy ul. Trybunalskiej, Nowaka przy pl. Halickim, Rogalskiego przy ul. Rzeźnickiej i Malmy na Gabrjelówce, oraz w kawiarniach „Roma“ i „City“.

Przyjazd szefów wydziałów prasowych
Finlandji, Łotwy i Estonji.

Lwów, 22. lipca.

(t) Dziś o godz. 8.20 przybyli do Lwowa z Krakowa szefowie wydziałów prasowych w Ministerstwach spraw wewnętrznych Finlandji, Łotwy i Estonji, pp. Georg Thesioa, Alfred Bilmans i Hans Oidermann w towarzystwie p. Wiktora Skówskiego, jako przedstawiciela Ministerstwa spraw zewn. Goście, którzy przyjechali do Lwowa celem zwiedzenia miasta, towarzyszy jako reprezentant Województwa starosta p. Milewski. Po zwiedzeniu Kopca Unji Lubelskiej, Muzeum Dzieduszyckich i Lubomirskich udali się przybyli w towarzystwie zastępcy Wojewody p. Wodzickiego na Plac Powystawowy, gdzie zjedli śniadanie. Obecnie powrócili do miasta.

Przybyłych reprezentantów państw bałtyckich, mających wraz z nami od wieków wspólnych wrogów w Rosji i w Niemczech, witamy najserdeczniej! I r.y. jak oni, jesteśmy jeszcze ciągle w tych samych warunkach, wywołujących potrzebę i troskę o zapewnienie naszym państwom w opinii publicznej Europy należytego miejsca i dlatego wzajemnie się rozumiemy. Dlatego idea Związku bałtyckiego ma zawsze w Polsce żywą rzeczniczkę.

MAŁY FELJETON.

STOLARKA

Wł. Broniewskiemu

Jeśli wolno mi jeszcze marzyć —
Niech marzenie doda mi sił:
Chcę nauczyć się kunsztu stolarzy,
Muzyki hebla i pił.

Jakiś stary spocony majster
Oheblnie mi wolę na dąb.
Będę kornie gotował mu klajster,
Będę ostrzył na pile ząb.

Biała skórę na dłoniach wydrę
Byle tylko stolarzyć wciąż,
Byle mordą stalową świdra
Wgryzać się w drzewny miąższ.

Może da mi wykończyć mebel:
Będę kliny zabijał do dziur,
Da mi w łapy okrzepłe hebel —
W arabeski zakręcę wiór.

Zabiegają ręce, zaskaczą
Wśród wiorów pachnących i drzazg
A serce o pierś wykołacze
Radosny murzyński jazz.

A gdy będę już robił sprawnie
(Rok upłynie — a może i dwa...
Wykreślę z paszportu: „prawnik“.
Wpiszę dumnie: „stolarz i drwal“.

W gromadzie — wesoło i tłumnie —
Zheblujemy za blatem blat
I w ogromnej drewnianej trumnie
Pochowamy umarły świat.

WITOLD WANDURSKI.

30 czerwca 1924.

(t) **Schwytanie morderców** komendanta posterunku w Bakończycach. Policja przemyska wykryła zbrodniarzy, którzy przed niedawnym czasem zamordowali w skrytobójczy sposób komendanta post. Dulę, wprowadziwszy go w zasadzkę nad rzeką San. Ciało zamordowanego wydobyto podówczas z rzeki. Mordercy: Winnicki Władysław, Serwacki, Michalczuk i Nastal, odstawieni do więzienia sądu karnego w Przemyślu.

(t) **Włamanie do mieszkania** miało miejsce przy ul. Głębokiej 16. Zamieszkała tam Amalia Śliwińska doniosła do policji, iż złodzieje włamawszy się skradli jej biżuterię i pościel wartości 1280 złotych.

(t) **Powiesił się na klamce od drzwi** Dmytro Bandzak, zarobnik, zamieszkały jako sublokator u dozorcowej kamienicy przy ul. Szpitalnej 25. Przyczyna samobójstwa nieznana.

(t) **Za systematyczne okradanie** Polskiej katolickiej szwalni przy ul. Kopernika skazane zostały wczoraj przez Trybunał karny 18-letnia Julia Stodolna na 2 miesiące więzienia, a 19-letnia Katarzyna Krzywonos na 10 dni aresztu.

(t) **Napad rabunkowy na leśniczego** Na przejeżdżającego onegdaj w towarzystwie strażnika leśniczego lasów obok Bóbrki, Józefa Swobodę, napadli strzelając z rewolwerów trzej uzbrojeni bandyci. Leśniczy ostrzeliwując się, zdołał umknąć.

(t) **Rabunek w Jaworowie.** Na przedmieściu Jaworowa, Kniaze, napadło sześciu zamaskowanych opryszków na mieszkanie Majera Webera. Po sterroryzowaniu wystrzałem z rewolweru domowników zrabowali 350 złotych i 80 dolarów.

(t) **Magazyn łusek karabinowych** wykryła wczoraj policja śledcza w mieszkaniu Samuela Bomzego przy ul. Piastów 2. Znaleziono około 300 kg. materiału mosiężnego, będącego własnością wojska. Część materiału Bomze już przerobił. Bomzego aresztowano. Śledztwo celem ustalenia pochodzenia przedmiotów w toku.

—o—

OGŁOSZENIA.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA

Prez. 3419/18/24. Obwieszczenie. Do trzeciej zwyczajnej dnia 1. września 1924 rozpocząć się mającej kadencji sądu przysięgłych przy tutejszym Sądzie zamianowani zostali Prezes sądu okręgowego Bronisław Kijas przewodniczącym, zaś sędziowie sądu okręgowego Józef Karpiński, Feliks Górski, Franciszek Tichy, Alojzy Bejdecki i Dr. Władysław Samołyk zastępcami przewodniczącego.

Rzeszów dnia 12. lipca 1924. 4401

U. 813/23. Chana Freiman z Majdanu zasądzona została za lichwę tytoniową na karę aresztu przez 7 dni.

Sąd powiatowy.

Podbuż. 4393

U. 91/23. Ita Eidelsheim z Podbuża zasądzona została za lichwę przy sprzedaży soli na grzywnę 20.000 Mp.

Sąd powiatowy, Oddział III.

Podbuż. 4392

LICYTACJE.

E. 312/24. Edykt licytacyjny. Dnia 14. sierpnia 1924 r. o godz. 10 r. w sądzie podpisanym biurze nr. 11 odbędzie się licytacja realności whl. 128 Wola Zręczyńska ti. 2 domy, stodoła i około 4 morgi gruntu ocenione na 2970 zł. Najniższa oferta 1980 zł. Akta można przejrzeć w biurze nr. 11. Prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym.

Sąd powiatowy.

Tarnów 4404

E. 57/23. Edykt licytacyjny. Na żądanie Wojciecha Salawy z Więciórki, zastąpionego przez adwokata Dr. Spławińskiego odbędzie się dnia 30. sierpnia 1924 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym w biurze nr. 9 licytacja 82/216 części realności lwh. 103, 445 i 774 ks. gr. gm. kat. Łętownia objętych zobowiązanego Franciszka Kędziora własnych, z wyłączeniem domu stojącego na parceli gruntowej lk. 3062 oraz starego domu pod nr. 140 i piwnicy, które należą do osób trzecich. Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione na 57.263.091 Mk. Najniższa cena wynosi 38,175.394 marek polskich i poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd. może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze nr. 9.

Sąd powiatowy, Oddział III.

Jordanów dnia 20. marca 1924. 4374

UZNANIA ZA ZMARŁYCH.

T. 185/24/3. Leja Bock false Rosenscher, urodzona w Gródku Jagiellońskim 1871, zmarła w Jaryczowie nowym 22. października 1919 celem udowodnienia o śmierci wzywa się, aby do 3 miesięcy od ogłoszenia udzielono wiadomości Sądowi albo kuratorowi Drowi Schwarzowi adw. we Lwowie.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.

Lwów dnia 7. lipca 1924. 4408

T. 5/24/3. Edykt. Michał Wołoszyn, urodzony 23. listopada 1875 w Jeziernie pow. Zborów powołany w r. 1914 do wojska austr. odszedł na wojnę światowa i od tego czasu przepadł bez wieści. Wdrażają postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adw. Dra Drohomireckiego w Złoczowie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Złoczów dnia 19 czerwca 1924. 4399

T. 44/24/3. Edykt. Wasyl Daciuk syn Andrzeja, urodzony 16. stycznia 1891 w Hołoskowicach pow. Brody, powołany w r. 1918 do wojska ukraińskiego, odszedł na Ukrainę, gdzie zachorował na tyfus i miał umrzeć w szpitalu w Winnicy w jesieni 1919 roku. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego a małżeństwa jego z Katarzyna Onieluch zawartego za rozwiązane wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 1 roku Sąd lub kuratora adw. Dra M. Grubera w Złoczowie, którego ustanawia się zarazem obrońca węzła małżeńskiego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Złoczów dnia 16 czerwca 1924. 4398

T. V. 59/24/4. Józef Czaja, urodzony 1887 w Wólce tanewskiej powiat Nisko, zamieszkały w Zarzeczu, przydzielony do 90. pułku piechoty, walcząc na froncie rosyjskim zaginął w Karpatach 1915. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd okręgowy.

Rzeszów 14. czerwca 1924. 4397

T. IV. 157/23/7. Jan Bunda, urodzony w Zubsuchem 1816, wydaliwszy się przed 50 laty z Zubsuchego na Węgry, zaginął bez śladu. Wdrażając postępowanie celem uznania go zmarłym wzywa się o udzielenie o nim wiadomości tutejszemu sądowi. Po upływie roku, na ponowną prośbę wyda się orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, 16 czerwca 1924. 4372

T. IV. 18/24/7. Józef Strug, urodzony w Słopnicach Szlacheckich 1883, żołnierz austrjacki, zaginął na froncie włoskim 1917. Wdrażając postępowanie celem uznania go zmarłym, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości tutejszemu sądowi. Po 6 miesiącach na ponowną prośbę wyda się orzeczenie. 4373

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, 21 czerwca 1924.

L. cz. T. V. 120/24/3. Jan Ćwikła, urodzony 1878, w Brzyskiej Woli powiat Łańcut, przydzielony do 90 pułku piechoty, walczył w roku 1918 na froncie albańskim, zaginął w październiku 1918. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym. 4375

Sąd okręgowy.

Rzeszów, 5 czerwca 1924.

L. cz. T. V. 70/24/4. Franciszek Haligowski, urodzony 1897 w Glinku Charzewskiem powiat Strzyżów, przydzielony do 40 pułku piechoty brał udział na froncie włoskim i zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym. 4376

Sąd okręgowy.

Rzeszów, 3 czerwca 1924.

L. cz. T. V. 107/24/5. Jan Balicki, urodzony 1881 w Gliniku Górnym powiat Strzyżów w sierpniu 1914, przydzielony do 40 pułku piechoty walczył na froncie rosyjskim, w jesieni 1914 zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym. 4377

Sąd okręgowy.

Rzeszów, 20 czerwca 1924.

L. cz. T. V. 109/23/4. Jan Banka, urodzony 1877 w Trzęsówce, powiat Kolbuszowa w sierpniu 1914 przydzielony do 40 pułku piechoty pełnił służbę w Przemyślu, w marcu 1915, dostał się do niewoli rosyjskiej i zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono sąd o zaginionym. 4378

Sąd okręgowy.

Rzeszów 7 sierpnia 1923.

T. 201/20. Mojżesz Apfelmaus urodzony w r. 1882 wywieziony w r. 1915 do Rosji zachorował w grudniu 1915 w Tarnopolu na ospę i tamże w szpitalu zmarł. Wdrażając postępowanie celem udowodnienia jego śmierci wzywa się aby uwiadomiono Sąd lub kuratora adwokata Dolnickiego w Złoczowie do 3 miesięcy poczem Sąd wyda ostateczne orzeczenie. 4381

Sąd okręgowy.

Złoczów, 8 czerwca 1920.

FIRMY.

Firm. 937/24 C VI. 176. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru C wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków ul. Św. Tomasza l. 15 I. p. Brzmienie firmy: „Jagiellonia", Spółka naftowa z ograniczona odpowiedzialnością; po niemiecku: „Jagiellonia" Petroleumgesellschaft m. b. H. Przedmiot przedsiębiorstwa: Zakładanie, eksploatacja, kupno i sprzedaż pól naftowych, kopalń nafty, urządzeń kopalnianych i handlu wszelkiemi produktami ropnymi i naftowymi. Forma Spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością na zasadzie ustawy z 6. marca 1906 L. 58 Dz. p. p. 5) Kontrakt Spółki z daty Kraków, 4. maja 1924 L. R. 11.330. 6) Czas trwania Spółki: nieograniczony. 7) Kapitał zakładowy Spółki: wynosi 200,000.000 Mkp. wpłacony w całości gotówką do Spółki. Zawiadowcami są: Dr. Antoni Privsek, urzędnik bankowy w Krakowie ul. Św. Tomasza l. 15 I. p. i Oskar Riessberger, prywatny we Wiedniu XVIII. Heinzingergasse l. 13. Prawo zastępstwa i prawo podpisu firmy przysługuje każdemu z zawiadowców samoistnie. Podpis firmy: pod wydrukowanem, stampilją wyciśniętem lub wypisanem przez kogokolwiek brzmieniem firmy Spółki położy swój podpis jeden z zawiadowców Spółki. Dla spółki ustanowiono Radę nadzorczą, składającą się z trzech do czterech osób. Dzień wpisu: 2. czerwca 1924.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II.

Kraków dnia 30. maja 1924. 4351

Firm. 1040/24 Stow. V. 342. Sprawa firmy „Świt" Towarzystwo Podgórskich kolejarzy dla budowy tanich domów mieszkalnych, oraz wzajemnej pomocy gospodarczej. Stowarz. zarejestr. z ogr. odpowiedz. W przychylnem załatwieniu podania likwidatorów Michała Pazdry w Podgórzu ul. Wałowa l. 5, Dra Stanisława Klimeckiego adwokata w Krakowie ul. Św. Anny 7, Wojciecha Kukli w Krakowie-Podgórzu ul. Św. Kingi l. 3 de praes. 11. czerwca 1924. 1) uzupełnia się ts. uchwałę z dnia 8. czerwca 1922 l. cz. Firm. 731/22 Stow. V 342, iż zmian statutu dotyczących §§ 58, 60 i 61 powziętych na walnem zgromadzeniu członków w dniu 22. maja 1922 nie przyjmuje się do wiadomości Sądu i że zmiany te jako uchwalone bez zezwolenia Ministerstwa robót publicznych przewidzianego w postanowieniu § 58 pierwotnego statutu są nieważne i skutków prawnych pozbawione. 2) Prostuje się ts. uchwałę z dnia 1. lutego 1923 l. cz. Firm. 29/23 Stow. V 342 przyjmującą do wiadomości likwidację Towarzystwa „Świt" do wiadomości w ten sposób, że akta prawne imieniem Towarzystwa „Świt" w likwidacji podpisują wszyscy trzej likwidatorowie łącznie a nie dwaj, albowiem uchwała walnego zgromadzenia z 28. grudnia 1922 mianowała trzech likwidatorów, którzy stosownie do § 43 i 17 ustawy o stowarzyszeniach zarobk. gosp. łącznie podpisują firmę i łącznie ją zastępują. Dzień wpisu: 20. czerwca 1924.

Kraków dnia 18. czerwca 1924. 4352

Firm. 1007/24. B. II. 62. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek. Do rejestru oddział A. wciągnięto: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Towarzystwo przemysłu budowlanego „Unia". Spółka akcyjna. Wykreśla się: 1) Członka Rady nadzorczej inż. Józefa Chmielewskiego. 2) Dyrektora Władysława Krupskiego oraz prokurzystów Jana Gizowskiego i Jerzego Stolzmanna. Dyrektorami zamianowano: Inż. Józefa Chmielewskiego w Krakowie, Aleje Krasińskiego l. 13 i Leona Szlapaka, przemysłowca w Krakowie, ul. Potockiego 4. Dzień wpisu: 12 czerwca 1924. 4350

Sąd okręgowy jako handl. Oddział II.

Kraków, dnia 10 czerwca 1924.

UPADŁOŚCI.

Sa 26/24/1. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Majera Winnitza i Lei Winnitz we Lwowie Komisarz ugodowy Alfred Milski sędzia Sądu okręgowego cywilnego we Lwowie. Zarządca ugodowy adw. Dr. Iwan Mikołej Bandel we Lwowie. Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym Sądzie biuro nr. 18. dnia 5. sierpnia 1924 o godz. 11 przed południ. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 2. sierpnia 1924.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.

Lwów dnia 10. lipca 1924. 4402

Sa 6/24/37. W postępowaniu ugodowem Tkalni mechanicznej „Lewpol" odroczono audjencję ugodową na 24. lipca 1924 godz. 10 przed poł. Sala 32.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.

Lwów dnia 1. lipca 1924. 4387

Sa 17/24/69. W postępowaniu ugodowem Mendla Chanelesa i Mendla Seila odroczono audjencję ugodową na 21 lipca 1924 godz. 10 przed poł. Sala 32.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.

Lwów dnia 17. lipca 1924. 4384

KONKURS.

Śląski Urząd Wojewódzki w Katowicach ogłasza konkurs na trzy wakujące posady sekretarzy technicznych w Wojewódzkich Urzędach Budownictwa Nadziemnego

Z posadami związane są pobory X. względnie IX. grupy, przewidzianej ustawą o uposażeniu funkcjonarjuszy państwowych i wojska z 29. października 1923. Dz. Ust. Rz. P. Nr. 116 poz. 924 zależnie od osobistych kwalifikacji.

Kandydaci ubiegający się o nadanie tych posad winni wnieść w terminie do 25. lipca 1924 r. do Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach należycie udokumentowane podania.

Do podania należy dołączyć:

1) metrykę urodzenia,
2) świadectwo ukończonej szkoły budowlanej,
3) świadectwo obywatelstwa polskiego,
4) świadectwo zdrowia lekarza rządowego,
5) własnoręcznie napisane curriculum vitae,
6) poświadczenie odbycia praktyki techniczno-budowlanej.

Kandydaci, którzy są, względnie byli urzędnikami państwowymi lub samorządowymi mają pierwszeństwo w uzyskaniu powyższych posad.

Znajomość języka polskiego i niemieckiego konieczna. 4405

Wojewoda
BILSKI m. p.



Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 3 zł. 50 gr., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 3 zł. 75 gr., zagranicą 5 zł. 50 gr. — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 1 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1—3 popoł. — Listów niefrankowanych należycie nie przyjmuje się — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto P. K. O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kiełbasiewicza.